

Śmiertelny biust • Co nam da WSA? • Program TV

Tygodnik Podlaski  
www.kontakty-tygodnik.com.pl

# KONTAKTY

Nr 10 (1895)

10 marca 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Co robi żona,  
gdy mąż  
ciężko zarabia?

**ONA  
nie pracuje**



8 Marca Dzień Kobiet

Ekshumacja  
spalonych w stodole  
w Jedwabnem



**Sprowadzi  
katastrofę!**

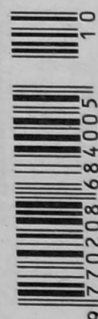
Prezydent Andrzej Duda w Wysokiem Mazowieckiem



**Ukłon dla „Huzara”**

Zambrowianki o Dniu Kobiet

**Każdy dzień  
jak  
8 marca...**





„Co robiła moja żona, gdy byłem w pracy? Niewiele”. Wpis ojca trójki dzieci wzbudził zachwy

Wydawałoby się, że już wszyscy pojęli, jak trudne zadanie ma kobieta, która dla dzieci porzuca wszystko inne. A jednak! Tata, który napisał na Instagramie, że jego żona relaksuje się w domu, gdy on ciężko pracuje, dostał owacje!

Od razu zdradzamy: zasłużone. Bo jego wpis ma przewrotny, ironiczny wydźwięk.

Brad Kearns swój wpis zaczął od opisu swojego intensywnego dnia w pracy: długa podróż, stresujące spotkanie z zarządem, setki spraw i męczący powrót do domu.

„A co w tym czasie robiła moja żona?”, zapytał. I odpowiedział: „Jedyne, co musiała zrobić, to obudzić dwóch chłopców, ubrać ich, podać im śniadanie i nakarmić piersią trzeciego. Później wziąć ich do parku, żeby mogli rozładować swoją energię. Przecież to la-

## Ona nie pracuje



twizna. Wystarczy przygotować ich plecaki, znaleźć czapki, zapakować coś do jedzenia, ubrania na zmianę i wsadzić do samochodu”, wyliczył.

Dzień trwa. Kolejne karmienie, pilnowanie starszych chłopców, powrót do domu, przygotowanie obiadu...

„Namawiając ich do dokończenia posiłku, zrobi też zakupy spożywcze przez internet. Nie wiem, dlaczego nie chce pójść z całą trójką do normalnego sklepu? Dostawca przywiezie zakupy, a chłopcy znowu zaczną szaleć. Trzymając na rękach niemowla-

ka, żona spróbuje jakoś nad nimi zapanować. Ja wysłałem jej SMS-a, że >oddzwonię później<, bo jestem tak zajęty”.

A potem już tylko kąpiel, kolacja i do łóżek.

Brad wraca o 19.30. Zakupy leżą nierozpakowane. Z siatek powyjmowane jest tylko to, co powinno trafić do lodówki. Ona jest zmęczona, rozmawia z kimś przez telefon. Nie będzie miała ochoty na wieczorne przytulanie, marzy tylko o gorącym prysznicu.

„Tak, jak mówiłem: to był dla mnie bardzo ciężki dzień”, puentuje Brad.

I żeby komuś nie umknęła przewrotność opisu dnia żony, która „nie pracuje”, z miłością kończy: „Dziękuję, kochanie, za wszystko, co dla nas robisz. To ty scalasz naszą rodzinę”. (źródło: mamadu).

REKLAMA



**BANK PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**

FINANSOWANIE BIZNESU  
NA PROSTYCH ZASADACH

KREDYT DLA FIRM  
DO **600**  
TYSIĘCY  
ZŁOTYCH

Na dowolny cel,  
nawet na 10 lat

Pełna informacja o Pakiecie kredytowym dla mikrofirm, opłatach i prowizjach dostępna w placówkach banku i na [www.aliorbank.pl](http://www.aliorbank.pl). Bank uzależnia decyzję o przyznaniu kredytu od zdolności kredytowej firmy. Informacja handlowa według stanu na 2.11.2018 r.

Zapraszamy:  
Wysokie Mazowieckie  
Rynek Piłsudskiego 10  
☎ 516 168 986  
516 168 983



### Kronika przypadków żałosnych

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jacek Sasin w programie „Kawa na ławę” tłumaczył, dlaczego PiS rozszerza akurat w tym momencie program 500 plus. Przyrównał 500 plus do niemieckiego programu Kindergeld z przytykiem wobec opozycji.

„Opozycja bardzo wiele mówi o tym, żeby zbliżyć się do standardów europejskich, a my się właśnie do tego realnie zbliżamy. Otóż informuję państwa, że taki dodatek (jak 500 plus – red.) dla dziecka funkcjonuje w Niemczech od wielu lat. Wynosi 200 euro na każde dziecko i nie jest traktowany jako dodatek socjalny”, mówił.

„Pan Sasin kłamie jak z nut. Niemiecki Kindergeld przysługuje tylko i wyłącznie rodzicom, z których przynajmniej jedno pracuje”, napisał na Twitterze ekonomista dr hab. Jacek Jaworski.

To nie jedyna różnica. W Niemczech dodatku 200 euro na każde dziecko w ramach Kindergeld nie otrzymują najbogatsi, a w Polsce 500+ dostają nawet milionerzy.

Niemcy wypłacają dodatek do 25 roku życia dziecka (chyba, że wcześniej podjęło pracę zarobkową). U nas 500+ wypłacane jest do 18. roku.



# KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na [www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)

#### Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża  
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22  
fax: (86) 216-57-11

[www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)  
[redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl](mailto:redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl)

#### Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43  
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70  
Władysław Tocki (red. naczelny)  
tel. (86) 216-42-43

#### Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

#### Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

#### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,  
Stanisław Kędzielawski,  
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

#### Rysunki: Waldemar Rukść

**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,  
[www.joemonster.org](http://www.joemonster.org)

#### Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki.

#### Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,  
tel. (86) 216-42-43

#### Księgowość:

Elżbieta Bączek

#### Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,  
tel./fax (86) 216-57-11

#### Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej  
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6  
07-300 Ostrow Mazowiecka  
tel. 29-642-80-34, 505-233-744  
[www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl](http://www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl)  
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**Kolportaż:** RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,  
Garmond Press, sieć własna wydawcy

#### Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,  
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

#### DTP: GroupMedia

#### Druk: Drukarnia Präsowa Ignatki

**Wersja www:** Marek Łapiński  
(\_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi  
odpowiedzialność w granicach wskazanych  
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Przyszedł do mnie z kolegą. Był emerytowanym chorążym LWP ze znanej w Łomży rodziny przedwojennych oficerów. Jego ciocia postawiła na starym cmentarzu przy ul. Kopernika symboliczny nagrobek męża z napisem, że zginął w Katyniu. Nie dała się zastraszyć SB i napis przetrwał. Pisałem o tym jeszcze przed upadkiem PRL.

Dotąd znałem go z pasji do gołębi pocztowych. Teraz objawił się jako członek antykomunistycznego stowarzyszenia „Zapora”.

Kolega był jego prezesem. Przyszli prosić o zamieszczenie informacji o Mszy w rocznicę śmierci Stanisława Marchewki ps. „Ryba”. Zapytałem, czy wiedzą, że w czasie akcji na Gminną Kasę Spółdzielczą w Przytułach zginęła osiemnastoletnia kasjerka. Chorąży uważał, że nie ma to znaczenia, gdyż „Ryba” był ścigany, musiał coś jeść, ratował swoje życie, a śmierć dziewczyny była przypadkowa. Zapytałem, czy podobnie widziałby sprawę, gdyby ktoś, ratując swoje życie, przypadkowo zabił jego córkę. Pojawił się dylemat, dyskusja i wspólna refleksja, że dla ratowania własnego życia szafować życiem innych jednak nie wolno. Był początek lat dziewięćdziesiątych. Termin „żołnierze wyklęci” nie został jeszcze nawet wymyślony.

Przytaczam to spotkanie, ponieważ nastał czas, że w oficjalnym przekazie żadna refleksja na temat tego, co naprawdę działo się w Polsce po wojnie, nie jest możliwa. Rzecznik prezydenta RP Błażej Sychalski wyraził to kilka dni temu jednoznacznie: „Jeżeli mówi się o zbrodniarzach wśród wyklętych, to jest to powielanie stalinowskiego języka”. Bez refleksji, że sam mówi właśnie „stalinowskim językiem”! W stalinowskim przekazie także wszyscy, którzy walczyli „o utrwalenie władzy ludowej” byli nieskazitelnymi bohaterami. I wszyscy, którzy walczyli z władzą, bandytami. Los ludzki nie jest taki prosty. Wśród „utrwalaczy” byli nastoletni chłopcy, wcieleni w poborze bez swojej woli do wojska. Bywało, że więzieni ciężarówkami ginęli w zasadzce, jak w Jedwabnem na drodze wylotowej do Przytuł. Niewinnie. Wśród „wyklętych” zdarzali się naprawdę przekłeci przez zwykłych ludzi, jak „Bury”, „Ogień”, czy „Łupaszka”. Ich zbrodnie są udokumentowane nie przez komunistyczną bezpiekę, ale Instytut Pamięci Narodowej i współczesnych historyków.

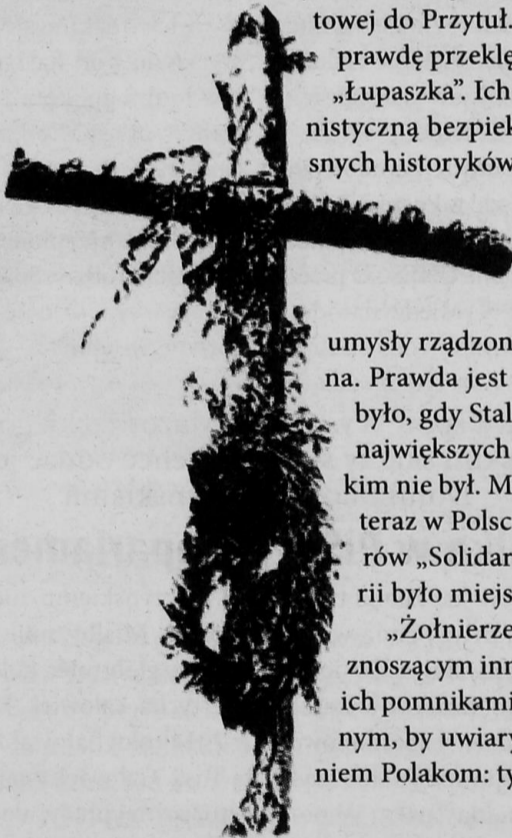
Postępującym się „stalinowskim językiem” po wojnie i obecnie nie chodziło i nie chodzi o prawdę. Każda autorytarna władza zawsze tworzy i narzuca swoją historię, by opanować umysły rządzonych. Prawda jest jej więc nie tylko w niepotrzebna. Prawda jest dla niej szkodliwa, bo stanowi zagrożenie. Tak było, gdy Stalin z historycznych zdjęć i podręczników usuwał największych przywódców bolszewickiej rewolucji, bo sam takim nie był. Musieli zrobić dla niego miejsce w historii. Tak jest teraz w Polsce, gdy „wygumkowuje” się największych bohaterów „Solidarności” i opozycji antypeerełowskiej. By w historii było miejsce dla swoich.

„Żołnierze wyklęci”, wbrew żarliwym, kategorycznym, nie znośnym innym racji słowom, które właśnie obficie padły pod ich pomnikami, w rzeczywistości są tylko przedmiotem. Potrzebnym, by uwiarygodnić pisaną właśnie własną historię wzmianki Polakom: tylko my mówmy prawdę!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

**Ś.P. EDWARDA ZYSKA**

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Zarząd Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Łomży



## MYŚL TYGODNIA:

Boże, daj mi spokój ducha, bym zaakceptował to, czego nie mogę zmienić. Daj mi siłę, bym zmieniał to, co zmienić mogę.  
I daj mi mądrość, bym umiał odróżnić jedno od drugiego

Karl Paul Niebuhr

■ W połowie średniej unijnej znalazło się nasze województwo pod względem siły nabywczej PKB według europejskiego urzędu statystycznego (Eurostat). Wśród 20 najbiedniejszych regionów Unii Europejskiej są trzy polskie województwa: podkarpackie, warmińsko-mazurskie oraz lubelskie (48 proc.). Jeszcze niedawno było w tej grupie podlaskie.

■ 40 mln zł ma z Unii Europejskiej nasz region na budowę kolejowych terminali przeładunkowych, poinformował Urząd Marszałkowski w Białymstoku.

■ 75. rocznicę mordu mieszkańców wsi Jabłoń Dobki przez

Niemców będą obchodzić 8 marca władze gminy Nowe Piekuty i mieszkańcy.

■ Ponad 4 lata trzeba czekać na operację zaćmy w szpitalu w Łomży. Najbliższy wolny termin zabiegu wskazywany przez elektroniczny system kolejkowy Narodowego Funduszu Zdrowia wskazuje 24 kwietnia 2023 roku.

■ Zastrzelili ponad 3 600 dzików myśliwi od kwietnia 2018 r. do końca stycznia 2019 r. w powiatach białostockim, bielskim, hajnowskim, monieckim, siemiatyckim i sokólskim.

■ W zajęciach wychowania fizycznego nie bierze udziału co piąty uczeń podstawówki, wynika z badań przeprowadzonych w ramach projektu Aktywna Szkoła. Wyniki sportowe dziesięciolatek są dużo gorsze od tych, które osiągnęli ich rówieśnicy 40 lat temu.

■ Do złamania międzynarodowych zobowiązań doszło w Puszczy Białowieskiej, wynika z raportu przygotowanego na zlecenie UNESCO przez ekspertów IUCN (Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody). Grupa

ekspertów na przełomie września i października 2018 roku odbywała misję w polskiej i białoruskiej części puszczy.

■ 2 450 000 zł dotacji przekazał powiat wysokomazowiecki Szpitalowi Ogólnemu na zakup sprzętu i aparatury medycznej z kardiologii.

■ 25 290 zł i 100 dolarów zebrali na onkologiczne leczenie Moniki Sawickiej (lat 12) ze Starego Krajeja (gm. Zambrów) uczestnicy III Samorządowego Balu Charytatywnego w Zambrowie.

■ Podniósł 333 kg Piotr Sadowski z Sobolewa i wygrał zawody Arnold Sport Festival w USA. Dwudziestodwuletni siłacz to trójboista, wygrał w martwym ciągu w kategorii Open.

■ Przewodniczącym Łomżyńskiej Rady Sportu nowej kadencji został radny Andrzej Wojtkowski. „Najważniejsze to dążyć do konsensusu w każdej sprawie”, zapowiedział.

■ Kot w konkursie: Jakub Ziemiński z Szepietowa zdobył nagrodę, a Patryk Maciąg wyróżnienie w wojewódzkim konkursie plastycznym pod hasłem „SOS dla bezdomnego kota”, zorganizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku. Na konkurs wpłynęło 614 prac.

■ Doszczętnie spłonęła „Biedronka” w Rajgrodzie. Spaliły się także towary i wyposażenie. Straty oszacowano wstępnie na 3,5 mln zł.

## Znaki czasu

■ Najpotężniejsze gazet w USA „Washington Post” i „New York Times” napisały o aferze PCK, w którą zamieszani są politycy PiS. Z dolnośląskiego PCK nie tylko wyprowadzono pieniądze na kampanię wyborczą działaczy PiS, ale podczas spotkań wyborczych rozdawana była żywność przeznaczona dla potrzebujących.

■ „Poniedziałek, 8 kwietnia 2019 roku, jest datą rozpoczęcia strajku. To będzie strajk do odwołania. Strajk jest możliwy, o ile w referendum strajkowym weźmie udział co najmniej połowa uprawnionych”, poinformował prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz.

■ „Ksiądz Jankowski wskazał SB w 1984 roku moją kryjówkę”, oświadczył opozycjonista w czasach PRL marszałek Senatu Bogdan Borusewicz.

■ Za wyrok uniewinniający żonę prezydenta Poznania, oskarżoną o to, że rok temu, 8 marca, w czasie Międzynarodowego Strajku Kobiet powiedziała „Jestem wkurwiona”, sędzia Sławomir Jęksa wezwany został przez zastępcę rzecznika dyscypliny do złożenia wyjaśnień. Rzecznicy dyscyplinarni dla sędziów powołani zostali przez Zbigniewa Ziobrę bezprawnie.

■ Ponad tysiąc pracowników sądów i prokuratur z całej Polski manifestowało we wtorek, 5 marca, w Warszawie, domagając się podwyżki płac. 6 procent pracowników zarabia powyżej 2 853 złotych netto. Natomiast 14 procent zarabia poniżej kwoty 1 800 złotych netto.

■ Pierwsze miejsce zajęła lekkoatletyczna reprezentacja Polski w Halowych Mistrzostwach Europy w Glasgow. W klasyfikacji medalowej Polska wyprzedziła Wielką Brytanię i Hiszpanię. Złote medale dla Polski zdobyli: Michał Haratyk – pchnięcie kulą; Paweł Wojciechowski – skok o tyczce; Ewa Swoboda – bieg na 60 metrów; Marcin Lewandowski – bieg na 1500 m; sztafeta kobieca 4x400 metrów w składzie: Anna Kielbasińska, Iga Baumgart-Witan, Małgorzata Hołub-Kowalik, Justyna Święty-Ersetic.

■ Urwane koło tira przebiło szybę autokaru i zmiażdżyło kierowcę, który zginął na miejscu we wsi Tur (pow. poddębicki). Autobusem podróżowała grupa Ukraińców. Dwójka pasażerów została ranna.

## Ikona z przemytu w Łomży



Dziewiętnastowieczną ikonę, przedstawiającą Narodzenie Bogurodzicy, przechwyconą w 2018 roku podczas próby przemytu do Polski, przekazał Muzeum Diecezjalnemu w Łomży Podlaski Urząd Skarbowy. Jak informuje rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej Radosław Hancewicz, dwie dziewiętnastowieczne ikony z Rosji, przedstawiające wizerunek Boga Ojca z Duchem Świętym oraz Narodzenie Bogurodzicy, funkcjonariusze KAS w Połowcach znaleźli podczas szczegółowej kontroli opla, kierowanego przez Białorusina. Jedna ukryta była w opakowaniu po czekoladkach, druga w specjalnie spreparowanej drewnianej skrzynce. Ikona Boga Ojca trafiła do Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Pochodząca spod Wysokiego Mazowieckiego wdowa po Gosiewskim skarży się, że PiS chce oddać jej miejsce Dominikowi Tarczyńskiemu

## Walka w PiS o europarlament

Beata Gosiewska, znana tylko z tego, że była drugą żoną wicepremiera Przemysława Gosiewskiego, po jego śmierci w katastrofie smoleńskiej bezpardonowo oskarżała o jej spowodowanie rząd PO-PSL i Donalda Tuska. W nagrodę PiS dał jej pierwsze miejsce na liście do europarlamentu w wyborach 2015 roku. O dokonaniach Gosiewskiej w Brukseli nie było słyhać przez całą kadencję. Głośno zrobiło się, kiedy zażądała od Skarbu Państwa 5 mln zł rekompensaty za śmierć męża, choć wcześniej otrzymała około 900 tys. zł, a dzieci po ok. 4 500 zł renty miesięcznie. Teraz, gdy okazało się, że PiS nie bierze jej kandydatury pod uwagę, a jej miejsce na liście ma przypaść Dominiko-

wi Tarczyńskiemu, nie kryje oburzenia: – Miałby mnie zastąpić polityczny globtroter, kolega Romana Giertycha, człowiek, który jeszcze w 2014 roku balował z Małgorzatą Tusk. Człowiek znany nie z merytorycznej pracy, ale ze skandali i obrażania innych?

W ostatnim zdaniu o Tarczyńskim akurat ma rację, bo poseł Tarczyński głównie jest znany z prymitywnych ataków na oponentów w stylu posłanek Krystyny Pawłowicz i Bernadety Kryniczek z Łomży.

Jeśli ostatecznie nie znajdzie się na liście kandydatów PiS, Gosiewska być może wystartuje z listy Ruchu Prawdziwa Europa Mirosława Piotrowskiego (tzw. partia Rydyzka).



## Prorektor PWSliP z habilitacją



– Trudno wyniki moich badań przetransponować na język publicystyczny – mówi z uśmiechem dr

hab. Sylwia Chojnowska, prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, której Rada Wydziału Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku nadała jej stopień doktora habilitowanego.

Podstawą był dorobek naukowy z biologii medycznej: osiem prac, z czego siedem anglojęzycznych, wszystkie opublikowane w prestiżowych czasopismach naukowych.

Sylwia Chojnowska w 2009 roku obroniła pracę doktorską na Uniwer-

sytecie Medycznym w Białymstoku pt. „Egzoglikozydazy lizosomalne polipów nosa”. Z PWSliP związana jest od 2011 roku. Od marca 2017 roku pełni funkcję prorektora. Jest członkinią Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Jej pasją, która pozwala odpocząć po trudach laboratoryjnej i administracyjnej pracy, to medycyna naturalna, zwłaszcza farmakognozja. Ziołami interesuje się od zawsze, zna ich tajemnicze moce i wspaniałą potencjał leczniczy. W domowym zaciszu tworzy receptury naturalnych kosmetyków.

## Za wczesny autobus

Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum wyjeżdżają z Rostek do szkół w Stawiskach o godz. 6.20. Kilka minut później do szkolnego autobusu dosiadają uczniowie z Cedrów. Z Rostek do Stawisk jest niecałe pięć kilometrów. Przywiezione rano dzieci czekają na lekcje w świetlicy. Radny Józef Zalewski w imieniu rodziców dowożonych dzieci z Cedrów i Rostek prosił o rozwiązanie innego rozwiązania dowozu.

„Dla małych dzieci, a dojeżdżają także do przedszkola, jest to bardzo wcześnie. Tak jest w tym roku szkolnym, bo szkolny autobus najpierw zabiera dzieci z naszej wsi. W poprzednich latach do nas autobus przyjeżdżał przed godziną ósmą”, wyjaśnia sołtys Rostek Mirosława Sienicka.

## XXII Konkurs Palmowy

XXII Konkurs na wykonanie palmy wielkanocnej ogłosiło Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Konkursowi patronuje ordynariusz diecezji drohiczyńskiej biskup Tadeusz Pikus. Palmy (oceniane będą według kryteriów: inwencja twórcza, artyzm, estetyka) z kartą zgłoszenia (do pobrania ze strony: [www.muzeumrolnictwa.pl](http://www.muzeumrolnictwa.pl)) należy dostarczyć do Muzeum do 27 marca (do godz. 14.00).

Organizatorzy konkursu zaproszą wszystkich twórców palm do udziału w procesji Niedzieli Palmowej, 14 kwietnia (godz. 10.00), w Kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Ciechanowcu.

## Sukces bokserów BKS „Tiger”

Reprezentanci Bokserskiego Klubu Sportowego „Tiger” Łomża zwyciężyli drużynowo w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego, pokonując Boxing Sokółka i Hetmana Białystok. Bokserzy „Tigera” pod opieką trenera Zbigniewa Maleszewskiego wywalczyli 11 złotych i 9 srebrnych medali. W trzech wagach zdobyli po dwa medale. Stanęli jednocześnie na podium: młodzicy do 38, 5 kg Allan Mroczkowski i Adrian Łuba; młodzicy 50 kg Adian Baaev i Musa Esyev; kadeci Adam Daniel Sokołowski i Iznaur Isaev. Trener Maleszewski chce zorganizować w Łomży zawody krajowe: Akademickie Mistrzostwa Polski oraz Mistrzostwa Polski Młodzików.



Prezydent Andrzej Duda pod pomnikiem Huzara w Wysokiem Mazowieckiem

W Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych prezydent Andrzej Duda złożył wieniec pod pomnikiem kpt. Kazimierza Kamińskiego ps. „Huzar” i jego żołnierzy w Wysokiem Mazowieckiem

## Ukłony dla „Huzara”

Prezydent dziękował mieszkańcom miasta, że chcieli wziąć udział w uroczystości. O „Huzarze” mówił, że był „człowiekiem wielkiej dobroci i wielkiej szlachetności”, a przez tę postać uroczystość w Wysokiem Mazowieckiem jest symbolicznym oddaniem czci „wszystkim szlachetnym, wielkim patriotom, żołnierzom niezłomnym”.

Kazimierz Kamiński ps. „Huzar” (1919 -1953), to jeden z najdłuższej walczących żołnierzy podziemia niepodległościowego. Urodził się w Markowie-Wólce niedaleko Wysokiego Mazowieckiego, na tamtym terenie walczył. W czasie kampanii wrześniowej służył w 9. Pułku Strzelców Konnych im. Ka-

zimierza Pułaskiego w Grajewie. Przeszedł szlak bojowy od granicy pruskiej do bitwy pod Kockiem. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zdołał uciec. Od listopada 1939 r. był w ZWZ-AK. Po wejściu Sowietów ukrywał się, a w grudniu 1944 r. uciekł podczas próby aresztowania go przez UB. Został szefem Kedywu, a potem dowódcą oddziału samoobrony w Obwodzie Wysokie Mazowieckie.

Przeprowadził wiele akcji bojowych przeciw oddziałom UB i MO, a także przeciw NKWD. Po śmierci kapitana Władysława Łukasiuka „Młota”, został dowódcą 6. Brygady Wileńskiej. W październiku 1952 r., w wyniku prowokacji UB (operacja pod kryptoni-

mem „Cezary”) został zwabiony do Warszawy i tam aresztowany, a po pokazowym procesie w Łapach, skazany na sześciokrotną karę śmierci i stracony 11 października 1953 roku. Miejsce pochówku kpt. Kamińskiego nie jest znane, jego symboliczny grób znajduje się na cmentarzu w Poświętnem.

Obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbyły się w wielu miejscowościach naszego województwa. Także w Łomży, gdzie złożone zostały kwiaty przed pomnikami „Pamięci więźniów politycznych zamęczonych i pomordowanych w latach 1939-1956” w pobliżu Teatru Lalki i Aktora żołnierzy AK i NSZ przy Państwowej Szkole Muzycznej.



„Wiedza, edukacja i informacja są niezbędnym warunkiem rozwoju”,  
mówi prof. Joanna Salachna

## Laureaci konkursu o samorządzie

Magdalena Gotlib z II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży zwyciężyła w konkursie wiedzy „Samorząd terytorialny w Polsce – 20 lat trójstopniowego podziału terytorialnego państwa”.

– Odwiedziłam bibliotekę, przeczytałam ustawy, książki i taki efekt – skomentowała własny sukces uczennica klasy III F o profilu humanistycznym, która przygotowywała się do konkursu pod okiem nauczyciela Pawła Bukowskiego.

II miejsce przypadło Jakubowi Zduńcykowi z I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży (opiekunka: Katarzyna Lipska). III miejsce zajął Kacper Warchoł, który do Łomży przyjechał z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu, którego sukces wspierał nauczyciel Adam Olszewski.

Konkurs wiedzy zorganizowała Katedra Prawa i Administracji Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych PWSiIP. W szranki naukowej rywalizacji stanęło 84 uczniów z kilkunastu szkół



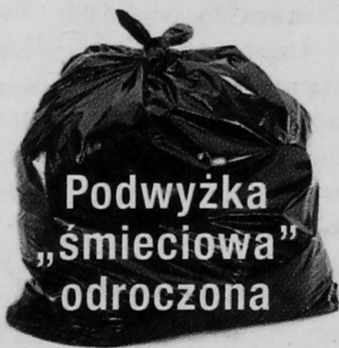
Laureaci konkursu PWSiIP (od lewej): Jakub Zduńczyk, Magdalena Gotlib, Kacper Warchoł

średnich. Laureaci i finaliści odebrali nagrody, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Łomży, Urząd Miejski w Łomży oraz rektora PWSiIP.

1 stycznia minęło 20 lat od wejścia w życie reformy podziału terytorialnego: w miejsce 49 województw, utworzonych zostało 16 oraz dodatkowy szczebel samorządowy, powiaty (307) i 66 miasta na prawach powiatu (66).

– Kontrowersje wokół trójstopniowego ustroju samorządu te-

rytorialnego były i będą. Niektóre ośrodki miejskie, takie jak Łomża, utraciły status województwa, obecnie ich szansą na wyznaczenie kierunków rozwoju są zrzeszenia, związki i stowarzyszenia samorządów. Subregion łomżyński powinien się umacniać oraz dbać o jedyną państwową uczelnię w Łomży, gdyż wiedza, edukacja i informacja, są warunkiem niezbędnym rozwoju – mówi kierownik Katedry Prawa i Administracji PWSiIP w Łomży prof. Joanna Salachna. (J.S)



Podwyżka  
„śmieciowa”  
odroczone

Jednym głosem Rada Miejska Łomży odrzuciła propozycję podwyżek opłat za odbiór odpadów komunalnych. Podwyżkę o ok. 40 proc. prezydent Mariusz Chrzanowski uzasadniał zwiększeniem kosztów prowadzenia RIPOK-u w Czartorii i działalności Zakładu Gospodarki Odpadami, który nim administruje. Wiceprezydent Andrzej Garlicki uważa, że podwyżka jest nieunikniona, a odrzucenie jej przez radnych spowoduje, iż w przyszłości będzie jeszcze wyższa, ponieważ w najbliższych miesiącach zwiększą się koszty przez konieczność zorganizowania odbioru zastępczego odpadów i ogłoszenie nowego przetargu.

## Jarosław Cholewicki z „Kurpikiem 2018”



Jarosław Cholewicki (z lewej) odbiera prestiżowego „Kurpika”

Statuetką „Kurpika 2018”, przyznaną przez Związek Kurpiów, uhonorowany został dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży Jarosław Cholewicki. To doroczna nagroda, wręczana od 18 lat w kilku kategoriach za ochronę dziedzictwa kulturowego, budzenie tożsamości i działanie dla wszechstronnego rozwoju Kurpiowszczyzny. Wniosek o przyznanie „Kurpika” złożyli starosta łomżyński Lech Szablowski

i wicestarosta Maria Dziekońska. W szerokim uzasadnieniu podkreślili wsparcie i promocję lokalnych twórców, gawędziarzy ludowych, miejscowych kapel, zespołów ludowych, śpiewaków oraz dorobek artystyczny działającego w ROK Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” oraz sukcesy związane z organizacją przeglądów, konkursów i warsztatów, popularyzujących bogactwo kurpiowskiego dziedzictwa.

## Współpraca z Bułgarią



W uroczystych obchodach Dnia Niepodległości Bułgarii, zorganizowanych przez ambasadę bułgarską w Polsce, uczestniczył prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. W ubiegłym roku w Łomży odbył się Dzień Bułgarii, w tym roku podobny zorganizowany zostanie przez nasze miasto w kwietniu.

## Radość spod kapelusza

Alicja Gudowska z Białegostoku zdobyła pierwsze miejsce w kategorii solistów w XIII Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym im. Hanki Bielickiej „Radość spod kapelusza”, zorganizowanym przez Parafię pw. Krzyża Świętego w Łomży. Drugą nagrodę wyśpiewała Agata Zięba z Białegostoku, a trzecią Julia Kuzyka z Białegostoku ex aequo z Amelią Szymańską z Kolna. Wśród recytatorów zwyciężył Kacper Siwiak z Łukowa, drugą nagrodę zdobyła Aleksandra Osiak z Puław, a trzecią Luiza Amelia Sutkowska z Łomży.

W Centrum Katolickim przy parafii znajduje się „Salonik Hanki Bielickiej”, do którego artystka przekazała swoje stroje sceniczne, kapelusze, pamiątki.

## Utrudnienia na Zawadzkiej

Utrudnienia w ruchu na ulicy Zawadzkiej w Łomży, spowodowane przebudową skrzyżowania z sygnalizacją świetlną na wysokości Galerii Veneda i budowie wjazdu do powstającego parku handlowego po drugiej stronie, które rozpoczną się w tym tygodniu, potrwać do lipca.

## Remont drogi do Śniadowa

Remont fatalnego odcinka drogi wojewódzkiej z Ratowa Piotrowa do Śniadowa (5 km) rozpocznie się w tym roku, zapowiedział na spotkaniu w Śniadowie wicemarszałek województwa Marek Olbryś.

## Nowy sekretarz w Zbójnej

Tomasz Chojnowski został sekretarzem gminy Zbójna. W poprzedniej kadencji był członkiem Zarządu Powiatu Łomżyńskiego.



Dzień Kobiet obchodzony jest od 1909 roku!

## Każdy dzień jak 8 marca...



**Wiesława Bańkowska z Zambrowa:** – Dnia zakochanych, czyli Walentynek nie obchodzę, ale Święto Kobiet zawsze. Nie pracowałam, zajmowałam się domem i dziećmi. Mąż pracował i obchodził Dzień Kobiet z koleżankami w pracy. I bywało, że przynosił mi tulipana... bez główki, czyli tylko łodyżkę, bo kwiatek złamał mu się po drodze. A zdarzało się też tak, że w tym świętowaniu zapomniał o kwiatku dla mnie. Kiedy pytałam, odpowiadał niezadowolony, że przecież mam pieniądze i tulipana mogę sobie sama kupić.



**Mariola Lasota z Wiśniewa:** – Obchodzę Święto Kobiet. Zawsze dostaję kwiaty od męża, a teraz także od synów Wiktora i Kornela, którzy już są starsi. Najbardziej lubię czerwone tulipany. Mieszkamy na wsi, więc kupno kwiatów jest związane z pewnym trudem, bo trzeba po nie jechać do kwaciarni w Zambrowie. Mąż nauczył synów pamiętania o tym święcie. I pewnie będą je obchodzić zawsze. Dla nas, kobiet, to sympatyczne święto i taki szczególny dzień wyrażenia szacunku.



**Lidia Wiaksa z Zambrowa:** – Dzień Kobiet jest zawsze bardzo sympatyczny i miły. Pamiętają o nim mężczyźni w pracy, są bardzo uprzejmi i przynoszą kwiaty. To bardzo miłe. Ja lubię czerwone róże. Mógłby być każdy dzień taki jak 8 marca.



**Barbara Bagińska z Zambrowa:** – Mąż pamięta o tym dniu. Synowie są poza domem i zwykle dzwonią z życzeniami. Mam czwórkę dzieci: córkę i trzech synów. Najmłodszy syn Tomasz bez okazji obdarowuje mnie kwiatami albo jakimś kosmetykiem. Kiedy pracowałam w bibliotece, wszystkie bibliotekarki i panie z innych jednostek prowadzonych przez Urząd Miasta tego dnia były zapraszane do Urzędu. Zawsze organizowano dla nas słodki poczęstunek, były życzenia, dostawałyśmy goździki i jakiś prezencik. Było bardzo miło.



**Teresa Szumowska z Zambrowa:** – Świętuję Dzień Kobiet, a tradycję obchodzenia tego święta w Kole Terenowym Polskiego Związku Niewidomych w Zambrowie przejęłam po nie żyjącym już prezesie Związku Stefanie Malinowskim. W ubiegłym roku na naszej uroczystości panie otrzymały rajstopy i goździk, a panowie skarpety. Tak wypadło, że panowie burmistrz Kazimierz Dąbrowski i starosta zambrowski Robert Rosiak otrzymali jedną parę skarpet z życzeniami, aby... nosili na zmianę, czyli jednego dnia pan burmistrz, a drugiego pan starosta. Była frajda i dużo śmiechu. Dobrze, że przetrwało to święto. Chociaż w Zambrowie, po przeobrażeniach ustrojowych, był krótki czas, że Dzień Kobiet, jako rzekomo „święto komunistyczne”, oficjalnie obchodzono tylko w Związku Niewidomych.

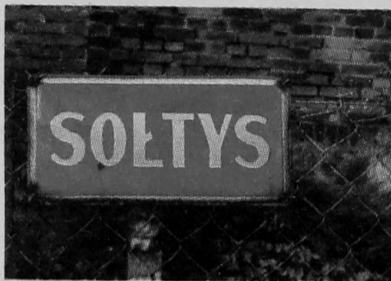


**Alicja Nowowiejska z Zambrowa:** – W mojej rodzinie Dzień Kobiet jest celebrowany. Mąż przynosi mi zawsze bukiet kwiatów, najczęściej wiosennych tulipanów. Syn Wojciech też obdarowuje mnie kwiatami i zawsze jeszcze dostaję od męża i syna wspólny prezent. Jest miło i przyjemnie. W czasach PRL u mnie w pracy mężczyźni wręczali kobietom czekolady. Później dostawałyśmy prezent wyższej klasy: rajstopy i goździk. Jest to miły dzień, chociaż mężczyźni powinni obdarowywać kobiety kwiatami nie tylko 8 marca, ale przez cały rok. Raz tak powiedziałam swoim chłopakom i syn zapowiedział, że 8 marca nie dostanę kwiatów. Ale dostałam. (m)





POWIAT GRAJEWSKI



## Kiedy wybory sołtysów

Wybory sołtysów w gminie Szczuczyn odbędą się: w czwartek, 7 marca, w Konieckach Małych (godz. 10.00), Konieckach Rostroszewie (godz. 12.00), Obrytkach (godz. 14.00), Dołęgach (godz. 19.00). W piątek, 8 marca, w Mazewie (godz. 10.00), Czarnówku (godz. 12.00), Jambrzykach (godz. 14.00), Brzeźniu (19.00). W poniedziałek, 11 marca w Kurkach (godz. 10.00), Załuskach (godz. 12.00), Czarnowie (godz. 14.00), Chojnowie (godz. 19.00). We wtorek, 12 marca, w Świdrach Awissie (godz. 10.00), Sokołach (godz. 12.00), Nieckowie (godz. 14.00), Niedźwiadnej (godz. 19.00). W środę, 13 marca, w Lipnikach (godz. 10.00).

POWIAT KOLNEŃSKI

## „Cyfrowy” sołtys w Małym Płocku

„Tabliczka sołtysa wróci na dom, żartowała moja żona po sołeckich wyborach”, mówi sołtys Małego Płocka Paweł Stefańczuk.

Do kandydowania w wyborach namówili go sąsiedzi. I wygrał. Nowy sołtys ma 48 lat, z żoną Małgorzatą prowadzi gospodarstwo, mają dorosłego syna Mateusza i pięcioletnią córkę Irminę.

Paweł Stefańczuk kontynuuje sołeckie tradycje po teściu Wiesławie Pisiaku, który był pierwszym sołtysem w Małym Płocku po reformie samorządowej w 1989 roku. Sołtysował kilka kadencji.

„Będę słuchał głosu ludzi, będę otwarty. A do zrobienia jest sporo”, zapowiada.



Potrzebny jest chodnik na ulicy Ignacego Potocznego, kilka lamp na ulicy Ogrodowej, zalewana jest ulica Witosy i należałoby udrożnić rury melioracyjne, zniszczony jest asfalt na ulicach, które są częściami dróg powiatowych.

## Teatr w książce

6 900 zł otrzymała na utworzenie dziecięcej grupy teatralnej, warsztaty aktorskie i zajęcia z udziałem aktorów Biblioteka Publiczna Gminy Grabowo z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W ramach projektu „Teatr w książ-

ce – książka w teatrze” dzieci pojadą także na spektakl. Bibliotekarka Iwona Akus do współpracy zaprosiła nauczycieli Szkoły Podstawowej w Grabowie i instruktorów Gminnego Ośrodka Kultury. Podsumowanie we wrześniu.

## Niezwykły zabytek w Kramarzewie



Zabytkowy kościół w Kramarzewie. Fot. Narodowy Instytut Dziedzictwa

Drewniany kościół z 1739 roku w Kramarzewie św. Barbary jest jednym z najcenniejszych zabytków drewnianej architektury sakralnej Podlaskiego. Stał w Radziłowie staraniem proboszcza Jakuba Tafiłowskiego. Świątynia była kilka razy remontowana. W latach 60. ubiegłego wieku zyskała polichromie według projektu Stanisława Długozimy. W latach 80. w sąsiedztwie zabytku, w Radziłowie wzniesiony został nowy, murowany kościół. Wówczas stary (drewniany) przeniesiono do Kramarzewa.

W kościele w Kramarzewie są trzy późnobarokowe ołtarze, rzeźby świętych Piotra i Pawła, zabytkowy obraz św. Barbary (jego kopia jest w kościele parafialnym w Radziłowie) oraz barokowa ambona w kształcie łodzi z baldachimem na wzór żagla, wykonana w 1781 roku w Pułtusk. Przy kościele znajduje się zabytkowa dzwonnica z 1778 roku.

W 2018 roku podlaski wojewódzki konserwator zabytków prof. Małgorzata Dajnowicz wpięła go do rejestru zabytków.

121 zł

za psa



Roczna opłata od posiadania psa w gminie Grajewo wynosi 121 zł. Trzeba ją uiścić do 31 marca. Za bezdomne psy, które trafiają do schroniska, gmina płaci rocznie około 100 tys. zł.

## Zmiana w młodej Radzie

Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta Grajewa jest Julia Wróblewska, wiceprzewodniczącymi Zofia Grzybek i Kacper Pachucki, a sekretarzem Wiktoria Bałdyga.

## Marszałkowi w hołdzie

Wystawę obrazów „Marszałkowi w hołdzie” można oglądać w Bibliotece w Szczuczynie od 4 marca do końca miesiąca. Składają się na nią prace artystów Towarzystwa Plastyków Polskich przy Związku Polaków na Białorusi. Wcześniej wystawa prezentowana była w Senacie w Warszawie.

## Przedszkole w Małym Płocku



Całodzienny (godz. 7.00-17.00) oddział przedszkolny dla dzieci od 3 do 5 lat otwarty zostanie 1 września w budynku Szkoły Podstawowej w Małym Płocku.

## Płyta z Kolna

Na Dzień Kobiet z promocją płyty kabaretu Kolneńskie Dziewczyny z Plusem zaprasza burmistrz Kolna 8 marca (godz. 18.00, hotel Colnus).

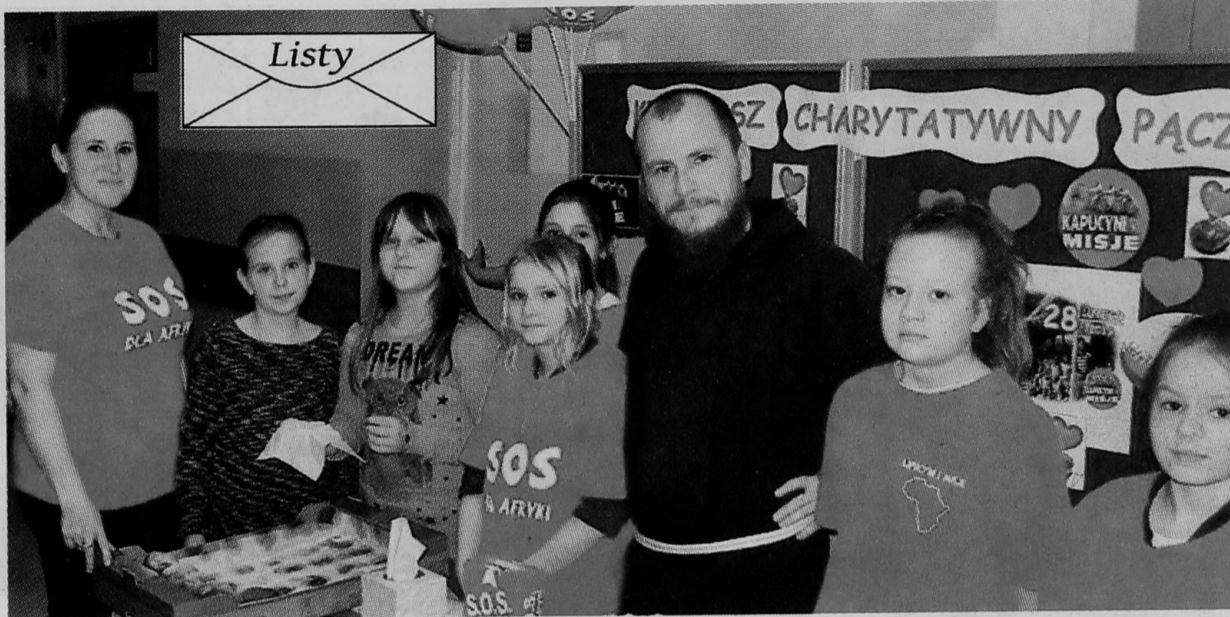
## Rolnicze szkolenie

Szkolenie dla rolników, dotyczące wniosków na dopłaty, uboju gospodarczego i ochrony wód, organizuje we wtorek, 12 marca (godz. 10.00) Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Kolnie w GOK w Małym Płocku.

## Kolejka mieszkaniowa

Na mieszkanie komunalne czeka w gminie Stawiski 13 osób (10 ze Stawisk i po jednej z Chmielewa, Mieszotek i Rostek).





## „Pączkowali” dla dzieci Afryki

W łomżyńskiej Szkole Podstawowej nr 2 tłusty czwartek przywitał uczniów zapachem pączków z najlepszych cukierni łomżyńskich i nie tylko. Na kiermaszu charytatywnym pod hasłem „Podziel się tym, co lubisz. Pączkuj z SP 2” uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły i rodzice mogli kupić fantastyczne pączki, wspierając jednocześnie Fundację Kapucyni i Misje, której „twarzą” był brat Tomasz Okoń z Klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Łomży (na zdjęciu). Celem kiermaszu była pomoc głodującym dzieciom w Afryce, budowa szkół, przedszkola, studni i kaplic. Za pieniądze zbierane przez Fundację finansowane będą też zajęcia dla dzieci w centrum kultury, nauka szycia dla dziewcząt oraz operacje dla niesprawnych ruchowo.

Najdroższy pączek został sprzedany za 100 złotych i trafił dalej na kiermasz.

Nasi fantastyczni darczyńcy, to: Cukiernia Raffaello, Cukiernia Słodka Zośka, Swojskie Jadło Krystyny i Krystiana Sasinowskich, Zakład Piekarniczo-Cukierniczy L. Kosakowski G. Karwowski w Piątnicy oraz anonimowi.

Jeżeli i Ty chcesz wesprzeć akcję, to na stronie [www.paczek.kapucyni.pl](http://www.paczek.kapucyni.pl) możesz kupić dowolną ilość „wirtualnych pączków” i w ten sposób wesprzeć dzieło miłosierdzia. Otwórz serce i pączkuj z SP 2 w Łomży!

Podczas kiermaszu charytatywnego zebraliśmy 750 złotych!

**Jacek Sokołowski**  
nauczyciel SP nr 2  
Łomża

## Zapusty w Bogutach



Oj, działo się w tłusty czwartek na karnawałowych zapustach w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach Piankach. Tłustoczwartkowy wieczorek zaczął się od otwarcia wystawy Tomasza Brańskiego z Białegostoku „Podlasianie w karykaturze”. Zaraz potem wystąpili „Żurawiacy”, a recital akordeonowy dał Przemek Moczulski. Do ośrodka przybywali przebierańcy tzw. „bakusy” z grupy teatralnej z Perlejewa i Emila Kudyby z Łomży. Były fraszki, skecze, tradycyjne teksty zapustowe, stroje z różnych kontynentów, znachor z Afryki. Zabawa przy kapeli Łuniewskich trwała do późnych godzin nocnych. „Jak karnawał, to karnawał”, mówili goście.

**Roman Świerżewski**  
dyrektor GOKiS  
Boguty Pianki

## Precz z celibatem!

„Nauczyciele nie mają obowiązku życia w celibacie. W związku

z powyższym także te transfery, które są dzisiaj dokonywane na przykład dla rodzin polskich – 500 plus – to też dotyczy nauczycieli. PiS daje pieniądze nauczycielom, bo daje wszystkim Polakom”, powiedział szef Gabinetu Prezydenta RP Krzysztof Szczerski, komentując zapowiedź strajku w oświacie. Przekładając to na prosty język, doradził: nauczycielu, płódź dzieci i korzystaj z dodatków socjalnych, jakie PiS, zwłaszcza przed wyborami, rozdaje na prawo i lewo. Co na to ja, prosty nauczyciel z Jedwabnego? Najpierw się wkurzyłem. Ale gdy okazało się, że duch w narodzie nie ginie, czego dowodem błyskawiczny wysyp dowcipów, nastrój mi się natychmiast poprawił. Bo nic nie jest wobec władzy bardziej skuteczne, niż jej ośmieszenie. No to poczytajcie:

Zmęczony nauczyciel wraca do domu po ciężkiej dniówce. W progu wita go uśmiechnięta żona.

- Nie martw się kochanie, już niedługo dostaniesz podwyżkę.
- A co, byłaś w ministerstwie?
- Nie, u ginekologa.
- I drugi (z wielu) dowcip:
- Co jesteś taki zły? – pyta kolega.
- Bo jestem niewyspany!
- Dlaczego?
- Ponieważ sąsiedzi z góry to młodzi nauczyciele i pół nocy zrywali z celibatem, żeby dorobić dzięki 500+.

Moje imię i nazwisko zostawcie, proszę, do wiadomości redakcji, bo w Jedwabnem rządzi teraz „dobra zmiana” i odstrzełaby mnie przy pierwszym lepszym pretekście.

**nauczyciel**  
Jedwabne

## „Ojczysty” test

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Szczuczynie w składzie: Emilia Chłudzińska, Agata Koniecko i Łucja Stepnowska zwyciężyła w kategorii klas IV-VI w II Gminnym teście znajomości języka ojczystego, zorganizowanego w ramach obchodów „Miesiąca Języka Ojczystego” przez Publiczne Gimnazjum i Bibliotekę Centrum Kultury w Szczuczynie. W rywalizacji brało udział 15 zespołów.

W kategorii klas VII-VIII, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, wygrała drużyna z SP w Szczuczynie: Konstancja Białous, Bartłomiej Chmielewski i Kamil Perzanowski.

**Andrzej Szabelski**  
Szczuczyn



Wśród dorosłych zwycięstwo odniosła ekipa reprezentująca Zespół Szkół w Nieckowie: Zofia Gede, Marlena Chylińska-Zalewska i Arkadiusz Bogdan





Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez prezydenta Andrzeja Dudę, wręczył burmistrz Wysokiego Mazowieckiego dwunastu parom: Teresie i Zdzisławowi Brzóscom, Elżbiecie i Tadeuszowi Dąbrowskim, Teresie i Bogdanowi Grabowskim, Zofii i Mieczysławowi Jędrasom, Barbarze i Władysławowi Kruczkowskim, Barbarze i Stanisławowi Kućmierowskim, Halinie i Stanisławowi Leśniewskim, Emilii i Józefowi Nagórkom, Janinie i Kazimierzowi Ostrowskim, Jadwidze i Stanisławowi Sokołowskim, Danucie i Wincentemu Szczśniakom, Halinie i Czesławowi Urbankom. Były gratulacje, życzenia dalszych wspólnych lat, słodki poczęstunek i program artystyczny w wykonaniu dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 2 w Wysokim Mazowieckiem. Na zdjęciu: Jubilaci z burmistrzem miasta Jarosławem Siekierką (trzeci z lewej), sekretarzem Ewą Konarzewską (pierwsza z lewej) i kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Jarosławem Kamińskim (pierwszy z prawej).

### Dentysta w Łempicach

Dentobus, czyli autobus z gabinetem dentystycznym, będzie w Szkole Podstawowej w Łempicach w czwartek i piątek, 7 i 8 marca. Uczniowie mogą skorzystać z przeglądu stanu uzębienia oraz fluoryzacji, usuwania kamienia, piaskowania. W razie potrzeby, otrzymują plan leczenia, które odbywa się w gabinetach stacjonarnych. Rodzice muszą wyrazić pisemną zgodę na badanie dziecka.

POWIAT ZAMBROWSKI

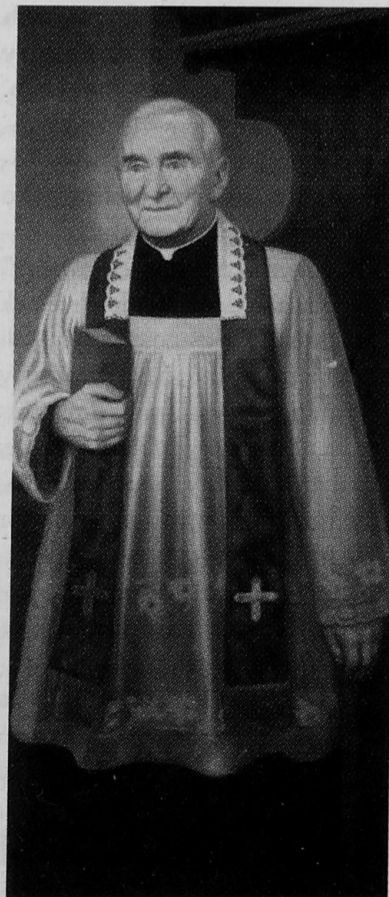
Oficjalne zamknięcie diecezjalnej części procesu beatyfikacyjnego ks. Kazimierza Hamerszmita, urodzonego w Kołakach Kościelnych, odbyło się w niedzielę, 4 marca, w konkatedrze św. Aleksandra w Suwałkach. Zebrane w procesie dokumenty i świadectwa z życia księdza z wnioskiem o beatyfikację zostaną przekazane do Watykanu. Dekret o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego został wydany w 2008 roku przez Stolicę Apostolską. Diecezjalny etap procesu rozpoczął się w 2010 roku. Postulatorem, który gromadził dokumentację, dotyczącą ks. Kazimierza Hamerszmita, jest ks. dr Dariusz Brozio z Suwałk.

Ksiądz Kazimierz Hamerszmit, syn organisty w Kołakach Kościelnych, urodził się w 1916 roku. Był absolwentem miejscowej, czteroklasowej szkoły, Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łomży i Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie otrzymał 30 kwietnia 1939 roku z rąk bp. Stanisława Kostki Łukomskiego. Jako wikariusz został

## Beatyfikacja kapłana z Kołaków Kościelnych

skierowany do parafii w Dobrzyjałowie, a gdy wybuchła wojna, do Bakalarzewa. Tam aresztowali go Niemcy. Po wojnie był wikariuszem w Zambrowie, Grajewie, Ostrołęce, Rutkach, Łomży, Piątnicy i dwadzieścia lat (1966-1986) proboszczem Parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach.

Parafianie wspominają go jako życzliwego i skromnego kapłana, który pomagał innym. Odszkodowania, które ksiądz otrzymał za pobyt w niemieckich obozach koncentracyjnych (Działdowo, Sachsenhausen, Dachau), przekazał na kupno organów i remont kościoła. W latach osiemdziesiątych wspierał „Solidarność”, celebrował patriotyczne nabożeństwa, a w stanie wojennym był opiekunem duchowym internowanych w Suwałkach. Zmarł w 1996 roku. Decyzją Rady Miejskiej Suwałk od 1996 roku jest patronem jednej z ulic w mieście, a od 2013 roku patronem Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach.



Portret  
ks. Kazimierza Hamerszmita

### Spotkanie w Szansie



„Kreowanie wizerunku Polski poza jej granicami”, to temat spotkania z Andrzejem Szumowskim w Zambrowie, na które zaprasza Stowarzyszenie Szansa w piątek, 8 marca (godz. 14.00, ul. Wilsona 1).

### Dzień Kobiet w Szumowie

Na koncert akordeonisty Michała Sawickiego i słodki poczęstunek z okazji Dnia Kobiet zapraszają w sobotę, 9 marca (godz. 19.30) wójt gminy Szumowo i dyrektor GOK.

### Dzień Kobiet w Wiśniewie

Na gminne obchody Dnia Kobiet zapraszają wójt gminy Zambrów i KGW „Wisienka” w sobotę, 9 marca (godz. 14.00), do świetlicy wiejskiej w Wiśniewie.



## W dawnym hotelu w Szczuczynie mieszka tylko jeden gość

### Po wojnie

Kamienica przy Placu 1000-lecia 11 (dawny Rynek 11) w Szczuczynie w czasie II wojny światowej była niemieckim hotelem wojskowym. Runęła pod sowieckimi bombami 12 stycznia 1945 roku, grzebiąc żołnierzy. W mieście zginęło wówczas ponad 100 mieszkańców. Po wojnie ówczesny dyrektor powstałego w 1953 roku Państwowego Ośrodka Maszynowego Jan Bogdański wyremontował kamienicę na mieszkania pracownicze. Przeniosło się do nich 10 rodzin: 8 rodzin w budynku głównym i 2 w oficynie w podwórku. Mieszkanie, to wówczas pokój z kuchnią i składzikiem na węgiel oraz sławojką w podwórku.

Pierwszymi lokatorami były sześciuosobowe rodziny Mikuczych, Kiersznowskich, Łukowskich, Bijowskich; pięciosobowe Szklarzewskich, Kulików, Koniecków i czterosobowe Kowalskich, Świderskich, Mroczkowskich.

Z biegiem czasu lokatorzy wyprowadzali się do powstających bloków lub własnych domów. Na ich miejsce wprowadzali się nowi: Jakończukowie, Ruchaczewscy, Zamońscy, Piwowarscy, Augustynowiczowie.

Dziś w całej kamienicy mieszka tylko Stanisław Kulik. Został z chorym bratem Janem. Założył centralne ogrzewanie, zrobił łazienkę, wymienił okna. Kosztowało go to 15 tysięcy złotych. Potem stracił pracę, a cztery lata temu zmarł brat.

Stanisław jest bezrobotny, pracuje dorywczo. Dbą o porządek w kamienicy: zasłania dyktą wybijane szyby, zamiata korytarz, przepędza dzikich lokatorów. Chciałby zamieszkać w budynku socjalnym, bliżej ludzi, w bardziej cywilizowanych warunkach. Nieremontowana kamienica popada w ruinę. Podwórko i dawny ogród kwiatowy stały się miejskim wysypiskiem.

„W latach 80., gdy burmistrzem był Jan Niebrzydowski, odnalazł się właściciel gruntów pod kamienicą, Karwowski, który wrócił po wieloletnim pobycie w USA. Gmina przekazała mu posesję, on podwyższył czynsz, co spowodowało wy-



Stanisław Kulik przed budynkiem byłego hotelu

prowadzanie się lokatorów. Z bratem zostaliśmy na mocy ugody, że koszt remontu będzie zaliczony w poczet czynszu”, opowiada Kulik.

Karwowski już nie żyje. Posesję przekazał testamentem dwóm

chrześniakom. Jeden z nich, Tadeusz, także już nie żyje. Drugi jest nieuchwytny, pływa na statku. W Brychach żyje kuzyn dawnego właściciela, ale nie jest spadkobiercą.

„Wiele razy zwracałem się do Urzędu Miejskiego o przydział mieszkania socjalnego, ale zawsze słyszałem, że mam całą kamienicę”, powiedział Stanisław Kulik.

BARBARA PASZKOWSKA

**„Pamiętajcie moje słowa – ta ekshumacja nie przyniesie żadnych kategori-  
cznych rozstrzygnięć, a sprowadzi na Polskę katastrofę!”, ostrze-  
ga znany historyk Sławomir Cenckiewicz**

– Instytut Pamięci Narodowej jest gotowy przeprowadzić ekshumację w Jedwabnem – powiedział kilka dni temu prezes IPN Jarosław Szarek.

„Pamiętajcie moje słowa – ta ekshumacja nie przyniesie żadnych kategori-  
cznych rozstrzygnięć, a sprowadzi na Polskę katastrofę! Zweryfikujmy w-  
pierw stare śledztwo i niezbadany wówczas ma-  
teriał dowodowy wydobyty podczas ekshumacji poddajmy analizie!”, za-  
reagował znany historyk Sławomir Cenckiewicz, członek Kolegium IPN,  
a wcześniej pracownik Instytutu.

W 2001 roku ekshumacje w Jedwabnem zostały wstrzymane po prośbach społeczności żydowskiej. Decyzję o wstrzymaniu podjął Lech Kaczyński, wówczas minister spra-  
wiedliwości.



Z dotychczasowych ustaleń śledztwa IPN wynika, że 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem grupa polskiej ludności zamordowała co najmniej 340 żydowskich sąsiadów. Większość zostało spalonych żywcem w stodole. W ocenie IPN, zbrodnia pogromu została dokonana z niemieckiej inspiracji, ale jej wykonawcami było co najmniej 40 polskich mieszkańców Jedwabnego i okolic.

W 2001 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski pod pomnikiem w Jedwabnem „w imieniu swoim i tych, których sumienie poruszone jest tamtą zbrodnią”, przeprosił za zbrodnię z czasu wojny.

W tym samym roku ówczesny minister sprawiedliwości Lech Kaczyński wstrzymał prowadzone w Jedwabnem ekshumacje. Zabiegała o to społeczność żydowska, powołując się na względy religijne.

„Szacunek dla kości naszych ofiar jest dla nas ważniejszy, niż wiedza, kto zginął i jak, kto zabił i jak”, mówił wówczas Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich.

W 2003 r. IPN umorzył śledztwo dotyczące zbrodni w Jedwabnem, bo nie udało się znaleźć wystarczających dowodów, że brały w niej udział osoby, które nie zostały jeszcze za to osądzone po II wojnie światowej.



## Magisterskie studia rolnicze prowadzi Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, jako jedyna uczelnia wyższa z tym kierunkiem w Podlaskiem



# Wiedza i praktyka rodzą mistrza

### Duża wiedza = spore profity

Rolnictwo w Polsce czeka skok technologiczny. Już teraz na pola wyjeżdża coraz więcej skomputeryzowanego sprzętu. A „rolnictwo precyzyjne” na dobre wkracza w codzienną pracę rolników. Jednak, by w pełni korzystać z nowości trzeba poznać ich tajniki. Podczas niedawnej konferencji Agro Show w Ostródzie minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan K. Ardanowski jasno określił, co w najbliższych latach jest największym wyzwaniem stojącym przed polskim rolnictwem.

– Najważniejszym kierunkiem rozwoju jest cyfryzacja i wykorzystanie badań naukowych, postępu technicznego i technologicznego w rolnictwie – mówił. – To będzie przyszłość rozumiana jako rolnictwo precyzyjne, wsparcie procesów zarządzania w gospodarstwie, pomoc całego obszaru IT, innowacji cyfrowych w zwalczaniu chorób zwi-

erząt, roślin, ale również w lepszym zabezpieczeniu produkcji rolniczej przed psuciem, wyeliminowaniu albo ograniczeniu czegoś, co jest skandalem, czyli marnowania żywności.

### Wydajność = oszczędność

Czym jest „rolnictwo precyzyjne”, o którym wspominał minister Ardanowski? W skrócie można powiedzieć, że jest to rolnictwo nie skupiające się na całym stadzie bądź uprawie.

– Podchodzimy indywidualnie do każdej sztuki zwierzęcia albo kawałka pola – wyjaśnia dr hab. inż. Andrzej Borusiewicz, prorektor ds. dydaktyki Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży. – W oparciu o analizę tak zwanej mapy zasobności i mapy plonów, będziemy dostosowywać ilość nawozów lub środków ochrony roślin do aktualnych potrzeb poszczególnych fragmentów uprawy, przez co nie będziemy stosować jednej dawki preparatu na całym polu.

Do służby w osiąganiu jak najwyższych plonów zaprężane są już drony, które odpowiednio zaprogramowane mogą regularnie dokonywać oblotów terenów uprawnych, a analiza wykonanych zdjęć pozwoli szybko zareagować na zachodzące zmiany.

### Studia = inwestycja w przyszłość

Aby poznać wszystkie tajniki nowoczesnego rolnictwa nie wystarczy udział w targach bądź szkoleniach, organizowanych przez dealerów maszyn. Potrzebne są studia, najlepiej kierunkowe, gdzie najwyższej klasy specjaliści przekażą odpowiednią wiedzę. Oraz umiejętności, bowiem dzisiaj to „praktyka rodzi mistrza”. Takie studia oferuje Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, która aktualnie prowadzi rekrutację na studia magisterskie na kierunku rolnictwo. To jedyny taki kierunek w województwie podlaskim.

– Dzisiejszy rolnik, to przede wszystkim rolnik wykwalifikowany, posiadający odpowiednią wiedzę – podkreśla dr hab. inż. Andrzej Borusiewicz. – Obecnie gospodarstwo rolne to przedsiębiorstwo, firma z bardzo dużym kapitałem i bardzo dużą perspektywą rozwoju. A ci, którzy ukończą studia na tym kierunku, łatwiej sobie radzą w trudnych sytuacjach. Mają większą świadomość i potrafią przewidywać ewentualne zagrożenia. Musimy także pamiętać, że zmiany w rolnictwie mają charakter ciągły i cały czas pojawiają się nowe rozwiązania. I te wymagania wzrastają. Dlatego warto podjąć dalszy etap kształcenia, by uzyskać stopień magistra inżyniera – dodaje prorektor.

Studia magisterskie w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży trwają 3 semestry. Ich studenci mogą kształcić się w specjalnościach: „ekonomika rolnictwa”, „doradztwo rolne”, „zarządzanie jakością w agrobiznesie”, „kształtowanie i ochrona krajobrazu terenów wiejskich”, a absolwenci z informatyki – „agroiżynierii z elementami informatyki”.

Dodatkowo uczelnia kusi przyszłych studentów możliwością uzyskania stypendium socjalnego, a 10 najlepszych studentów może na podstawie średniej z ostatniego roku studiów uzyskać stypendium rektora, z których najwyższe wynosi 5 tys. zł. Aby liczyć na takie przywileje, przerwa między ukończeniem studiów a rozpoczęciem studiów drugiego stopnia nie może być dłuższa niż rok.

### Tytuł = korzyści w Agencji

Wykwalifikowany rolnik to nie tylko człowiek dobrze przygotowany do pracy. Tytuł „magistra inżyniera” daje także inne profity.

– W programach realizowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zwracamy uwagę na wykształcenie – przyznaje Wiesław Tadeusz Grzymała, dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Łomży. – Szczególnie w chwili, kiedy przejmowane są gospodarstwa rolne od właściciela, który przechodzi na „rentę strukturalną” lub też premii dla młodych rolników.



## Piękną być

„Każda z pań modern, ma swój styl i wie, gdzie co wyciąć, co upiększyć, a co cieniem skryć”, śpiewała gwiazda międzywojennej sceny Hanka Ordonówna.

Kobiety chciały być piękne, jak w prasowych reklamach...

W kobiecych pismach „Moja Przyjaciółka” i „Kobieta Współczesna” ukazywały się ogłoszenia o zabiegach kosmetycznych i porady. Instytut Kosmetyczno-Lekarski Izis w Warszawie wykonywał „wszelkiego rodzaju zabiegi z zakresu kosmetyki leczniczej”. Według prasowej reklamy: „Od piegów krem Hannol niezawodny”.

W latach trzydziestych „modny był” mały, kształtny biust. Lekarze wykonywali pierwsze operacje plastyczne. Wszelkie „zniekształcenia” twarzy, nosa, uszu i biustu można było poprawić w gabinecie chirurgii plastycznej dr. Stanisława Michałka-Grodzkiego w Warszawie. Do chirurga prof. Antoniego Jurasza w Poznaniu zgłosiła się kobieta, która oświadczyła, że popelni samobójstwo, jeśli lekarz odmówi jej operacyjnego zmniejszenia biustu.

## Pod nóż!

Aleksandra i Waclaw Ufnowsy z Warszawy 3 czerwca 1931 roku zgłosili się do prywatnego gabinetu kosmetycznego, prowadzonego przez lekarskie małżeństwo Rostkowskich.

Ufnowsy byli małżeństwem dziesięć lat. Waclaw był znanym inżynierem i konstruktorem. W 1929 roku opatentował dwa wynalazki: łożysko wahliwe do wałków przenośników i innych urządzeń oraz przenośnik strzemieniowy. Jego żona Aleksandra uważała, że po urodzeniu córki, którą karmiła piersią, znacznie powiększył się jej biust. Przekonywała doktora Feliksa Rostkowskiego, że „nadmierny rozrost gruczołów piersiowych utrudniał jej uprawianie sportów, w czym była rozmiłowana, a nawet sprawiał ból przy schylaniu się i podnoszeniu ciężarów”. Przeszkadzał także przy prowadzeniu auta, opisywało „Echo”. Dlatego zdecydowała się na operacyjne zmniejszenie piersi. Towarzyszący jej mąż w czasie porady lekarskiej w obawie, że żonie grozi niebezpieczeństwo, dopytywał



## TAKIE NOSY KORYGUJE

skutecznie nasz aparat do formowania nosa „Zello Punkti”, nie wywołując nieprzyjemnego uczucia. **Kto nie jest zadowolony z kształtu swego nosa, z całą pewnością spodziewać się może zmiany.**

Reklama gabinetu chirurgii plastycznej w czasopiśmie „Światowid” z 1929 roku (źródło: domena publiczna).

doktora o przebieg operacji. Lekarz powiedział, iż zabieg będzie trwał dwie godziny, będzie bezpieczny, wykonany zostanie w jego gabinecie z udziałem dr. Dionizego Hellina, który był laryngologiem i chirurgiem z czterdziestoletnią praktyką. „Doktor zapewnił, że brał udział w takich operacjach i żadne niebezpieczeństwo nie grozi”, mówił po zabiegu Ufnowski.

Dr Feliks Rostkowski był specjalistą chorób skórno-wenerycznych. Wcześniej asystował przy pięciu operacjach prowadzonych przez dr. Hellina. Były to cztery operacje nosa i jedna operacja piersi.

## Śmierć

Następnego dnia, 4 czerwca 1931 roku, Ufnowska zgłosiła się w gabinecie na operację.

Zgodnie z zapowiedzią, operację wykonywał chirurg dr Dionizy Hellin w gabinecie dr. Rostkowskiego. Przy zabiegu, który trwał ponad pięć godzin, asystowali także lekarka Rostkowska i dr Kaszubski. W trakcie operacji Ufnowskiej zasłabła lekarka Rostkowska, która podawała narzędzia. Zastąpił ją

w tym dr Kaszubski. W operacji zastosowano znieczulenie miejscowe (ampułkę morfiny i cztery ampułki nowokainy). Z każdej piersi lekarze usunęli po kilogramie tkanki. Po rekonstrukcji lewej piersi Aleksandra Ufnowska wymiotowała, źle się czuła, ale lekarze przystąpili do zabiegu na prawej. Po operacji nadal wymiotowała.

Waclaw Ufnowski odwiedził żonę następnego dnia w gabinecie Rostkowskiego. Miała silne torsje i prosiła męża, aby ją zabrał, „bo tu umrze”. Po jego interwencji lekarze zdecydowali o natychmiastowym przewiezieniu kobiety do szpitala. Ufnowska zmarła w szpitalu piątego dnia po operacji.

Waclaw Ufnowski złożył doniesienie do prokuratury.

## Proces

Proces rozpoczął się dwa lata po śmierci Aleksandry, 22 maja 1933 roku w Sądzie Okręgowym w Warszawie pod przewodnictwem sędziego Stanisława Leszczyńskiego. O spowodowanie śmierci pacjentki na skutek nieumiejętnie przeprowadzonej operacji piersi oskarżeni zostali dr Feliks

Rostkowski i dr Dionizy Hellin. O precedensowej sprawie pisały ogólnopolskie i regionalne pisma („Express Ilustrowany”, „Echo”, „Ilustrowana Republika”, „Dzień Bydgoski” i inne).

W sprawie przyczyn śmierci wypowiedali się biegli lekarze z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego i Poznańskiego.

Prof. Jan Glatzel z Krakowa uważał, iż przyczyną śmierci była nieumiejętnie przeprowadzona operacja i zastosowanie niebezpiecznego znieczulenia miejscowego, zamiast narkozy. Według biegłego operacja powinna zostać przerwana po zabiegu pierwszego sutka, bo pacjentka źle się czuła.

Lekarze z Warszawy (prof. A. Leśniewski, prof. Z. Redliński) twierdzili, że zabieg był przeprowadzony prawidłowo i wskazywali, iż śmierć nastąpiła na skutek osłabienia serca.

Prof. Antoni Jurasz z Poznania wywodził, że operacja piersi należy do bardzo trudnych, wymaga specjalnych kwalifikacji, których nie mieli lekarze i nie powinna być przeprowadzana w prywatnym gabinecie.

Oskarżeni lekarze nie przyznawali się do winy. Wyjaśniali, iż operację wykonali zgodnie ze sztuką lekarską, a powodem śmierci pacjentki było jej słabe serce, czego nie wykazało wstępne badanie.

Opinie biegłych nie wskazywały jednoznacznie przyczyny śmierci. W czerwcu 1933 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił chirurga dr. Dionizego Hellina i asystującego mu dr. Feliksa Rostkowskiego.

## Eksperymenty

Z pewnością śmierć Aleksandry Ufnowskiej zahamowała decyzje niektórych kobiet o operacyjnym zmniejszaniu lub zwiększaniu piersi.

W latach 30. niepokój kobiet budziła także modna trwała ondulacja. W 1933 roku „Express Ilustrowany” opisywał przypadek Juli Majewskiej z Warszawy, której po ondulacji zapaliły się włosy i z oparzeniami trafiła do szpitala. Cztery lata później redakcja „Mojej Przyjaciółki” na swoich łamach odpowiadała czytelniczce, podpisanej „Łomżynianka”: „Trwała ondulacja, o ile jest zrobiona przez siłę fachową, nie szkodzi”.

MARIA TOCKA



## Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!  
Bez dodatku za  
ekspres!  
Nadaj ogłoszenie  
w „Kontaktach”  
w środę do godz. 12.00  
Ukaże się już  
w czwartek rano!

### BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI  
OGRODZENIOWEJ.**  
Bramy, słupki,  
PANELE OGRODZENIOWE.  
86/216 22 27, 604 231 333  
[www.siatki-stal.pl](http://www.siatki-stal.pl)

(fak.00027/19-o-i)

### FINANSE

**POŻYCZKA NA DOWÓD.**  
Bez zaświadczeń, minimum  
formalności. Zadzwonić: 857146102  
(fak.00039/19-o-i)

### NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,  
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,  
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934  
(fak/sms)

Sprzedam M-5, 80 m<sup>2</sup>, 1 piętro  
w Kolnie. Tel. 600 – 343 – 819  
(fak/sms)

(fak.00048/19-o)

Sprzedam siedlisko 0,60 ha z  
domem, ogrodem i stawem.  
Tel. 600 – 343 – 819  
(fak/sms)

Sprzedam gospodarstwo rolne  
3,40 ha z budynkami.  
Tel. (86) 217 – 92 – 34  
lub 518 – 237 – 277  
(p-000986-o-i)

### ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”  
zamieszczamy bezpłatnie. Treść  
można przesłać na adres:  
[redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl](mailto:redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl) lub podać telefonicznie:  
86 216 42 43

Oddam wersalkę, sofę i fotel za  
darmo. Tel. (86) 218 – 78 – 13  
(o/b)

(o/b)

### PRACA

Firma ROL-SKUP Miastkowo  
zatrudni klasyfikatora do skupu  
bydła. Tel. 509 – 830 – 910  
(p-000988-o)

Opieka Niemcy Legalnie.  
Tel. 725 – 248 – 935  
(fak.00001/19-o-i)

Zatrudnię murarzy, pomocników.  
Zapewniam kwaterę.  
Tel. 504 – 391 – 071  
(fak.00048/19-o)

(fak.00048/19-o)

### PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”  
zamieszczamy bezpłatnie. Treść  
można przesłać na adres:  
[redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl](mailto:redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl) lub podać telefonicznie:  
86 216 42 43

### ROLNICTWO

Sprzedam 2,76 ha lasu i 1,28 ha  
pola, Jurzec Włociański.  
Tel. 600 – 343 – 819  
(fak/sms)

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,  
New Holland, Same, Landini,  
Massey Ferguson, Renault,  
Foton, Farmtrac, Deutz, John  
Deere itd. każdy stan oraz prasy,  
belarki Sipma, Warfama, Carraro,  
Gallignani itd. Gotówka od ręki.  
Dzwonić, pisać. Tel. 660 – 795 – 977  
(fak/sms)

(fak/sms)

Prasa kostkująca Welger AP-41.  
Cena 4 000 zł. Tel. 508 – 761 – 298  
(fak/sms)

(fak/sms)

Wylęgarnia drobiu  
Marianowo prowadzi zapisy  
i sprzedaż kurcząt oraz kurek  
odhodowanych.  
Tel. (86) 219 – 13 – 92,  
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245  
(fak.00029/19-o-i)

(fak.00029/19-o-i)

Rzeźnia kupi bydło ze  
skierowaniem do uboju  
z konieczności.  
Tel. 511 – 075 – 866,  
518 – 879 – 043  
(fak.00030/19-o-i)

(fak.00030/19-o-i)

Sprzedam działkę  
rolną o powierzchni  
0,4768 ha, położoną  
w obrębie Bronowo,  
gm. Wizna,  
pow. łomżyński.  
Tel. 535 – 605 – 315

### SPRZEDAM

Sprzedam meblościankę, ciemny  
brąz, cena 600 zł oraz ławę, blat  
szklany, kształt nerki, cena 300 zł.  
Tel. 692 – 720 – 510  
(p-000989-o)

(p-000989-o)

### RÓŻNE

Tuja szmaragd, 0,62 zł.  
Tel. 518 – 518 – 835  
(p-000990-o)

(p-000990-o)

### TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,  
niedziele, poniedziałki, środy,  
czwartki – klimatyzacja, DVD,  
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771  
(fak.00002/19-o-i)

(fak.00002/19-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice  
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,  
602 – 681 – 677  
(fak.00003/19-o-i)

(fak.00003/19-o-i)

Niemcy, Holandia, Belgia – pod  
adres, DVD. Tel. 604 – 458 – 244  
(fak.00023/19-o-i)

(fak.00023/19-o-i)

**STIHL**

**Promocje zimowe!**

Pilarki spalinowe już od **699,-\***  
ATRAKCYJNE DODATKI • NOWOŚCI

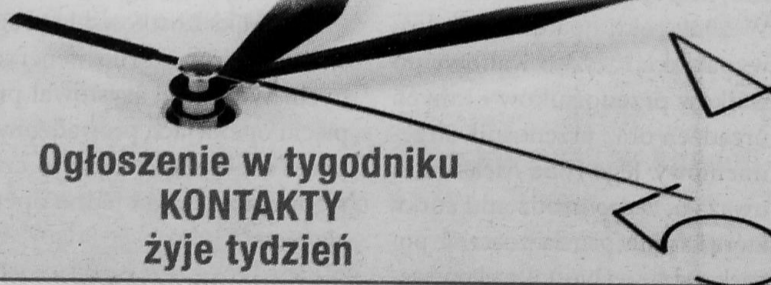
**PROMOCJA!**  
Teraz z dodatkową  
piłą tańczuchową  
i prowadnicą

Pilarka spalinowa **STIHL MS 261**

Sprzedają prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.  
Adresy Dealerów na [www.stihl.pl](http://www.stihl.pl)

\*sugerowana cena detaliczna, dotyczy modelu STIHL MS 170

Ogłoszenie w gazecie  
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku  
**KONTAKTY**  
żyje tydzień

**TAXI 19-1911**  
**RADIO MPT**

**TAXI POLSKA 19 100**

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

[www.taxi.lomza.pl](http://www.taxi.lomza.pl) ☎ 86 216 32 86





DOBRY JOGURT TO Z GRECJI  
A NAJLEPSZY  
Z PIĄTNICY



Z PIĄTNICY, NO BO SKĄD.



**KONSTAL**  
PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **GENY**  
Różne wymiary  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY**

**GARAŻE  
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26  
29-642-34-61 87-735-13-65  
83-411-91-50 512-853-323  
[www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl)

Sprzedam Lublin skrzyniowy,  
(1998), 3.5, możliwa zamiana,  
cena 5 500 zł, tel. 501 - 647 - 161  
(o/b)

Sprzedam skuter motorower 50 cm<sup>3</sup>,  
(2008), stan dobry, cena 750 zł,  
tel. 517 - 284 - 899  
(o/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (2004),  
1.5 TDI, 5-osobowy, cena 6 200 zł,  
tel. 513 - 771 - 544  
(o/b)

Sprzedam Ford Focus C-Max,  
(2005), 1.6 benzyna, 2 komplety  
opon, centralny zamek, elektryczne  
szyby, hak, cena 12 200 zł do  
uzgodnienia, tel. 698 - 629 - 923  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo,  
(1998), 1.0i, czerwony, 3-drzwiowy,  
możliwa zamiana na inne auto,  
cena 1 999 zł do uzgodnienia,  
tel. 574 - 427 - 660  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, 2.0  
TDI, 170 KM, pierwszy właściciel,  
stan idealny, cena 39 900 zł,  
tel. 507 - 960 - 008  
(o/b)

Sprzedam Volvo XC 60, (2016),  
salon Polska, cena 102 000 zł,  
tel. 507 - 960 - 008  
(o/b)

Sprzedam Audi A3, (2004), 1.9 TDI,  
cena 15 300 zł, tel. 797 - 965 - 804  
(o/b)

Sprzedam Suzuki SX 4, (2008), 1.5  
benzyna, cena 19 400 zł,  
tel. 575 - 529 - 418  
(o/b)

Sprzedam skuter Romet 700,  
(2016), dwusuwowy, gwarancja  
na rok, cena 2 800 zł,  
tel. 698 - 837 - 080  
(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2009), 1.6  
TDCI, zadbane, elektryczne szyby,  
klimatyzacja, cena 16 900 zł,  
tel. 503 - 146 - 556  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Vento,  
(1994), sprawny, ważne badania  
i OC, cena 2 800 zł,  
tel. 576 - 734 - 530  
(o/b)

Sprzedam BMW E39, (2001),  
diesel, sprowadzony z Niemiec,  
przebieg 274 000 km, nie wymaga  
wkładu finansowego,  
cena 14 800 zł, tel. 664 - 005 - 601  
(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Fiat Seicento, (2002),  
drugi właściciel, przebieg 153 000 km,  
cena 2 000 zł do uzgodnienia,  
tel. 693 - 153 - 735  
(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), stan  
dobry, bez rdzy, długie opłaty,  
nie wymaga wkładu finansowego,  
cena 1 700 zł, tel. 571 - 241 - 644  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 2,  
(1991), 1.8 benzyna, radio,  
wspomaganie kierownicy,  
cena 1 400 zł, tel. 531 - 312 - 140  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 3,  
(1995), 1.8 + LPG, sprawny,  
cena 1 600 zł do uzgodnienia,  
tel. 784 - 123 - 648  
(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2005), 2.0  
TDI, 140 KM, przebieg 192 000 km,  
cena 12 000 zł, tel. 600 - 902 - 798  
(o/b)

Sprzedam Honda Civic, (2005), 1.4  
benzyna, 2 komplety opon,  
centralny zamek, elektryczne  
szyby, radio, cena 11 200 zł do  
uzgodnienia, tel. 698 - 629 - 923  
(o/b)

Sprzedam Hyundai Tucson  
Elegance, (2005), pierwszy  
właściciel w Polsce, ABS, ESP,  
centralny zamek, hak, klimatyzacja,  
cena 18 000 zł, tel. 606 - 694 - 180  
(o/b)

Sprzedam Mazda 626, (1997),  
stan dobry, przebieg 180 000 km,  
cena 2 000 zł, tel. 797 - 825 - 251  
(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2001),  
kombi, stan techniczny dobry,  
więcej informacji pod numerem  
telefonu, cena 4 800 zł do  
uzgodnienia, tel. 889 - 787 - 383  
(o/b)

Sprzedam Opel Movano, (2010),  
cena 19 500 zł, tel. 728 - 343 - 757  
(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (2005), 1.4  
benzyna, auto sprowadzone,  
zadbane, klimatyzacja, elektryczne  
szyby, cena 10 900 zł do  
uzgodnienia, tel. 510 - 226 - 858  
(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2002), 1.9  
diesel, przegląd i OC aktualne, auto  
sprawne, cena 6 000 zł do  
uzgodnienia, tel. 603 - 080 - 989  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Jetta,  
(2005), normalne ślady  
użytkowania, benzyna, 115 KM,  
cena 15 000 zł do uzgodnienia,  
tel. 600 - 900 - 401  
(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (2005),  
w całości lub na części,  
uszkodzony próg i tył błotnika,  
cena 2 999 zł do uzgodnienia,  
tel. 511 - 139 - 409  
(o/b)

Sprzedam Audi A3, (2001), stan  
bardzo dobry, w Polsce od 5 lat,  
przebieg 165 000 km, cena 6 800 zł  
do uzgodnienia,  
tel. 661 - 216 - 747  
(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (1999), 1.8  
TDDI, 90 KM, przebieg 315 000  
km, cena 2 500 zł do uzgodnienia,  
tel. 514 - 516 - 441  
(o/b)

Sprzedam Volvo FL, (1990),  
skrzyniowy, stan bardzo dobry,  
zarejestrowany, opłacony,  
cena 10 500 zł, tel. 660 - 529 - 185  
(o/b)

Sprzedam Kia Rio, (2008), 1.4  
benzyna, cena 13 500 zł,  
tel. 575 - 529 - 418  
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira B, (XII.2007),  
1.6 + gaz, nowe opony lato-zima,  
pierwszy właściciel w Polsce,  
elektryczne szyby, hak,  
klimatyzacja, 7-osobowy,  
cena 16 900 zł, tel. 693 - 897 - 548  
(o/b)

Sprzedam Volvo S40, (2003), 1.9 td,  
stan bardzo dobry, przebieg  
232 000 km, cena 7 500 zł,  
tel. 501 - 660 - 536  
(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową  
Niewiadów 126, zarejestrowana,  
stan bardzo dobry, cena 3 700 zł,  
tel. 573 - 094 - 934  
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Bora,  
(2002), 1.9 TDI, czarny, kombi,  
uszkodzony silnik, cena 5 500 zł,  
tel. 661 - 802 - 011  
(o/b)

Sprzedam Opel Astra 2, (2003), 1.7  
DTI, climatronic, 5-drzwiowy,  
opony lato-zima, alufelgi,  
cena 6 000 zł, tel. 605 - 144 - 285  
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2005), 2.0  
DTI, stan bardzo dobry, przebieg  
180 000 km, nowe opony,  
cena 8 000 zł, tel. 696 - 692 - 181  
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA  
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie  
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-  
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**  
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą  
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz  
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam opryskiwacz Termit 317, sprawny technicznie, 400 litrów, cena 1 100 zł, tel. 694 - 288 - 955

(o/b)

Sprzedam owies, cena 80 zł metr; słoma w kostkach, cena 5 zł za kostkę, tel. 517 - 631 - 719

(o/b)

Sprzedam 2 krowy, wiek 4 lata, termin wycielenia maj, cena 7 000 zł; zbiornik do mleka, 420 litrów, cena 2 300 zł, tel. (86) 219 - 16 - 76

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy Czarna Białostocka, cena 1 600 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam owijkę Metal Fach, (2008), jak nowa, cena 3 500 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330, (1980), bez prawa do zarejestrowania, opony 90%, kabina oryginalna, cena 12 500 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, stan dobry, cena 5 500 zł, tel. 507 - 933 - 204

(o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy Kverneland AB-100, (2009), stan idealny, mało używany, cena 21 500 zł do uzgodnienia, tel. 604 - 852 - 228

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon, szerokość 2,40 m, cena 7 200 zł do uzgodnienia, tel. 609 - 611 - 438

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy Monosem, 4-rzędowy, nowszy typ, wysiew nawozu, gumowe kółka dogniatające, cena 13 900 zł, tel. 609 - 372 - 586

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, 300 litrów, cena 500 zł, tel. 518 - 339 - 091

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger RP-12, stan dobry, cena 12 000 zł, tel. 512 - 806 - 683

(o/b)

Sprzedam ładowacz Troll, (1997), stan bardzo dobry, cena 5 000 zł, tel. 512 - 806 - 683

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, płaski, 400 litrów, stan bardzo dobry, cena 1 300 zł, tel. 534 - 629 - 664

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy, oryginał fabryczny, silnik 11 KW, cena 2 200 zł, tel. 534 - 629 - 664

(o/b)

Sprzedam przewracarkę, 4-gwiazdowa, hydrauliczne otwieranie, stan bardzo dobry, cena 10 300 zł, tel. 534 - 629 - 664

(o/b)

Sprzedam ciągnik Białorusi Jumz 6M, (1986), cena 6 800 zł, tel. 796 - 149 - 606

(o/b)

Sprzedam ostrówek, cena 12 000 zł; tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam pług 5-skibowy, cena 2 000 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, konny, przerobiony, cena 600 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 6 000 litrów, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 798 - 563 - 171

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1986), cena 1 900 zł, tel. 727 - 706 - 674

(o/b)

Sprzedam wialnię metalową z silnikiem, cena 1 100 zł, tel. 727 - 706 - 674

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 1-fazowy, cena 900 zł, tel. 513 - 024 - 786

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 1 100 litrów, wannowy, z odzyskiem, stan bardzo dobry, cena 5 900 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Fella TS-335, szerokość robocza 3,30 m, sprawna, cena 3 300 zł do uzgodnienia, tel. 862 - 734 - 153

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska, stan bardzo dobry, cena 1 000 zł, tel. 798 - 567 - 040

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Pronar Z-500, cena 24 000 zł do uzgodnienia, tel. 663 - 053 - 882

(o/b)

Sprzedam zgrabiarko-przewracarkę, 5-gwiazdowa, cena 550 zł do uzgodnienia, tel. 669 - 090 - 716

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, czeska, stan bardzo dobry, garażowana, cena 1 200 zł, tel. 509 - 616 - 627

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma Z-224, stan bardzo dobrym, pierwszy właściciel, prasa cały czas garażowa, cena 9 500 zł, tel. 504 - 841 - 659

(o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 512 - 864 - 776

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 516 - 163 - 567

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, (1998), 1 030 litrów, cena 4 000 zł, tel. 514 - 571 - 532

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224/1, stan bardzo dobry, cały czas garażowana, cena 12 000 zł, tel. 518 - 617 - 931

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazon D-4, szerokość 2,50 m, na docisku sprężynowym, stan idealny, cena 2 700 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk, cena 1 500 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 900 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 16 talerzy, cena 900 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z-056 z kabiną, (1993), na szerokich kołach, mało używany, cena 35 000 zł do uzgodnienia, tel. 663 - 961 - 026

(o/b)

Sprzedam brony 5-polowe Unia Grudziądz, cena 900 zł, tel. 665 - 741 - 797

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna Z-644, (1990), w oryginale, cena 9 500 zł, tel. 608 - 679 - 830

(o/b)

Sprzedam prasę belującą RP-12, karbowane wałki, w oryginale, zamki, komory, cena 11 900 zł, tel. 608 - 679 - 830

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Tel.: \_\_\_\_\_

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: \_\_\_\_\_

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**  
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



**Zaprenumeruj na rok  
= 15 numerów  
za darmo!**

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

**Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!**

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej [www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Cennik i promocje:**

1 miesiąc – 10 zł (~~10,80 zł~~)

3 miesiące – 30 zł (~~35,10 zł~~)

6 miesięcy – 55 zł (~~70,20 zł~~)

12 miesięcy – 100 zł! (~~140,40 zł~~)

Krajową prenumeratę można zamówić przez [www.poczta-polska.pl/prenumerata](http://www.poczta-polska.pl/prenumerata) oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



**KONTAKTY  
w prenumeracie**

**Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:**

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl)  
Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: [prenumerata@ruch.com.pl](mailto:prenumerata@ruch.com.pl) lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, [www.ruch.pol.pl](http://www.ruch.pol.pl), e-mail: [prenumerataz@ruch.com.pl](mailto:prenumerataz@ruch.com.pl)

**E-KONTAKTY** wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na: [www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)

**Zamawiaj więcej  
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

**Kodak Express**

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Digital Solutions







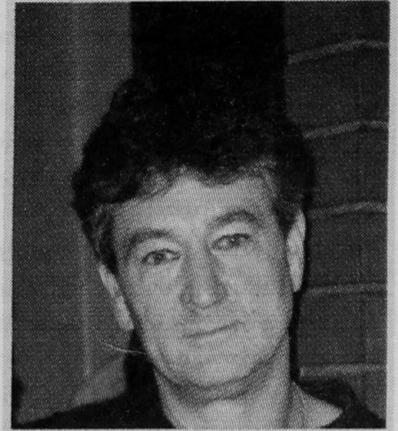
Te dwa auta, Volvo XC60 i Opel Grandland X, wartości 320 tys. zł odzyskała straż graniczna z Augustowa po kontroli na drodze krajowej S8. Oba na holenderskich numerach rejestracyjnych zmierzały w kierunku granicy polsko-litewskiej. Kierowcy tłumaczyli, że zostały wypożyczone z wypożyczalni aut w Amsterdamie. Nie posiadali jednak przy sobie dowodów rejestracyjnych oraz umowy najmu. Po szczegółowym sprawdzeniu wyszło na jaw, że samochody figurują w bazach danych, jako skradzione w Holandii.

■ Po wpływie 1,3 promila alkoholu mieszkaniec (57 lat) Łomży usiłował zaparkować swoje audi. Gdy nie udało mu się mimo kilku prób, w końcu uderzył zderzakiem w sąsiednie auto i sobie poszedł. Wpadł, bo wszystko widział policjant, wracający po pracy do domu. Od ręki stracił prawo jazdy i stanie przed sądem.

■ Wśród 6 nietrzeźwych kierowców, zatrzymanych 5 marca przez łomżyńskich policjantów, rekordzistą był rowerzysta, jadący w Rogienicach Wielkich koło Małego Płocka. Pedalował, mając w sobie aż 3,4 promila alkoholu!



## Zaginął



**Janusz Wiżyński** (lat 66) z Suwałk 26 lutego 2019 roku wyszedł z domu (lub wyjechał rowerem) i do chwili obecnej nie powrócił. Ma około 175 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, włosy krótkie ciemne, lekko szpakowate, twarz pociągłą, nos prosty, oczy niebieskie, uszy normalne. Znaki szczególne: liczne tatuaże.

W chwili zaginięcia ubrany był w bordową kurtkę do bioder, granatowe spodnie materiałowe, czerwone buty typu adidas za kostkę, na szyi gruby srebrny łańcuszek z zawieszka, przedstawiającą wizerunek greckiej bogini.

Każdy, kto widział go w dniu zaginięcia lub później albo w jakikolwiek sposób może pomóc w ustaleniu, co się z nim dzieje, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.



## Bezprawne stawki w Łomży

Najpierw Prokurator Okręgowy w Łomży, a teraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku uznali, że stawki za usunięcie pojazdu z drogi w wysokości 486 zł (samochód osobowy) i 1263 zł (ciężarowe) oraz 113 zł, plus 20 zł za każdą rozpoczętą dobę przechowywania na parking, są w Łomży za

wysokie. Wyrok WSA jest wprawdzie nieprawomocny, ale ratusz zupełnie się nim nie przejął i na rok 2019 uchwalił takie same opłaty, które dopiero co unieważnił sąd. Na szczęście, prokuratura w Łomży zapowiada, że nie odpuści i po analizie tegorocznej uchwały podejmie „stosowne działania”.



Pożar w budynku zakładu wulkanizacyjnego w Szczuczynie przy ul. Łąkowej gasiło sześć jednostek: trzy zawodowe z Grajewa, dwie OSP ze Szczuczyna i OSP z Wąsosz. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE  
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDZ SPRAWDZ OBEJRZYJ

foto gabs

ŁOMŻA, STAN KRAJOWY, tel. 99 230 77 02, www.fotogabs.pl



Poradnia psychologa

## Mój syn to „aniołek” i „diabełek”

Gdy mój synek jest w towarzystwie, zachowuje się bardzo grzecznie. Nawet może zbyt grzecznie. Ale w domu to istny diabeł. Czy nie powinno być odwrotnie?

Marcin

Wiele badań psychologów pokazuje, że dzieci są bardziej wrażliwe na okazywanie aprobaty i dezaprobaty przez obcych ludzi, niż przez własnych rodziców. Dzieje się tak dlatego, że dzieci po części „przywyczają się” do rodziców i w związku z tym słabiej reagują na ich pochwały i nagany. To, co dzieje się z Pana synem jest więc dość powszechnym zjawiskiem i nie sędzę, że należy się tym martwić. Gdyby jednak szukać dziury w całym, to ewentualnie można zwrócić uwagę na „nie-



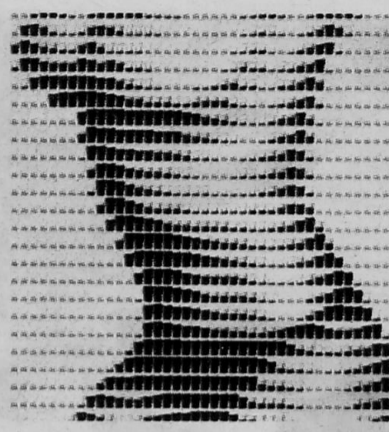
śmiałość” syna wśród innych ludzi. Jeśli dziecko w towarzystwie jest „zbyt grzeczne”, może to świadczyć o przeżywaniu lęku społecznego. Niektóre dzieci boją się po prostu innych ludzi i dlatego starają się, aby ich „nie było widać” w towarzystwie. Zadałbym więc sobie pytanie, czy syn nie boi się ludzi. Być może nawet warto to skonsultować u psychologa?

Dr Marcin Florkowski  
psycholog

Zauważył chyba, że mnie to podnieciło, bo wszedł we mnie i oboje w tej samej chwili przeżyliśmy wielką rokosz. Wcześniej też było nam dobrze, ale chyba nie tak. Od tego dnia zaczęłam fantazjować. Na przykład, że pieści moje piersi penisem, a jednocześnie wibratorem (nigdy dotąd wibratora nie używaliśmy). Napomknęłam o tym, on tylko się uśmiechnął i za kilka dni wyjął spod poduszki żelowy wibrator. Pieścił, jak w mojej fantazji penisem moje piersi i jednocześnie włożył mi wibrator. Było mi dobrze, ale trochę się rozczarowałam, bo czułam nienaturalność i był ciągle chłodny. Powiedziałam o tym, a on zapytał, czy chciałabym, gdy on pieściłby mi swoim penisem piersi, poczuć w sobie naturalnego, gorącego drugiego... Machinalnie spytałam, czy nie byłby zazdrosny. Powiedział, że nie, bo chciałby widzieć wielką rokosz na mojej twarzy. Dla samej ciekawości jestem gotowa na wiele, ale sama nie wiem...

Kasia

Tylko ciągle przełamywanie rutyny może sprawić, że seks tych samych partnerów będzie dawał im radość. Jak daleko się posunąć? Wszystko, co w seksie akceptują obie strony, jest do przyjęcia.



### Pytanie intymne

Kilka tygodni temu mąż zaskoczył mnie w łóżku pytaniem, czy pieścę się czasem sama. Zatkalo mnie, ale raz na jakiś czas zdarza się... W ten sposób odpowiedziałam. Wtedy poprosił, żebym mu pokazała. Nie nalegał, ale mówił, że bardzo chciałby zobaczyć. Często mówił, iż najbardziej podnieca go, gdy widzi rokosz na mojej twarzy, więc zaczęłam się pieścić. Czułam się trochę głupio, ale zobaczyłam, że go to podnieca. Gdy i ja byłam już bardzo podniecona, pochylił się i zaczął mnie pieścić językiem. Prawie natychmiast przeżyłam niezwykle orgazm. Leżeliśmy potem zadowoleni i nagle przyszła mi chęt, by zobaczyć, jak on się sam pieści. Powiedziałam o tym, a on jakby na to czekał.

### Lekarz domowy

Jestem zaziębiona i jeszcze pojawiło się krwawienie z nosa. Co może być przyczyną?

Alina

Przyczyn może być kilka, ale krwawienie z nosa jest prawdopodobnie skutkiem infekcji dróg oddechowych. Wtedy naczynka krwionośne stają się bardziej krucho, przy mocnym wydmuchiowaniu nosa ulegają uszkodzeniu i pojawia się krew. Zawsze niekorzystne jest przeby-

wanie w pomieszczeniu o suchym powietrzu, ale szczególnie niedobre w czasie jakiegokolwiek choroby. Należy je nawilżać, szczególnie w okresie grzewczym, gdy okna w mieszkaniu są rzadziej otwierane lub uchylane, wieszając na kaloryferach pojemniki z wodą (są w sprzedaży) lub przy pomocy mokrych ręczników, które schnąc, wydzielają wilgoć. Powodem krwawień z nosa może być też nadciśnienie tętnicze krwi. Tu już potrzebny jest lekarz.

### Pod paragrafem

Muszę zmienić pracę. Jak najlepiej rozstać się z obecnym zakładem, żeby nie stracić?

Paweł

Najkorzystniejsze jest rozwiązanie umowy na zasadzie porozumienia stron, czyli obopólne, zgodne i dobrowolne oświadczenie woli o ustaniu stosunku pracy. Jeżeli jednak nie ma takiej sposobności, to zostaje wypowiedzenie umowy o pracę. Wówczas najkorzystniej będzie skorzystać z okresu wypowiedze-

nia. Pracodawca może zgodzić się na skrócenie okresu wypowiedzenia. Jest to zgodne z polskim prawem pod warunkiem, że sytuacja ta jest korzystna dla pracownika. Jeżeli pracownik jest zatrudniony na czas nieokreślony i stosunek pracy trwa krócej niż 6 miesięcy, to okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosi 2 tygodnie, a jeżeli termin ten został już przekroczony, to 1 miesiąc. W przypadku pracowników zatrudnionych dłużej niż 3 lata, okres wypowiedzenia wynosi 3 miesiące.



Przysmak podlaski

Flaczki z kurczaka

### Składniki:

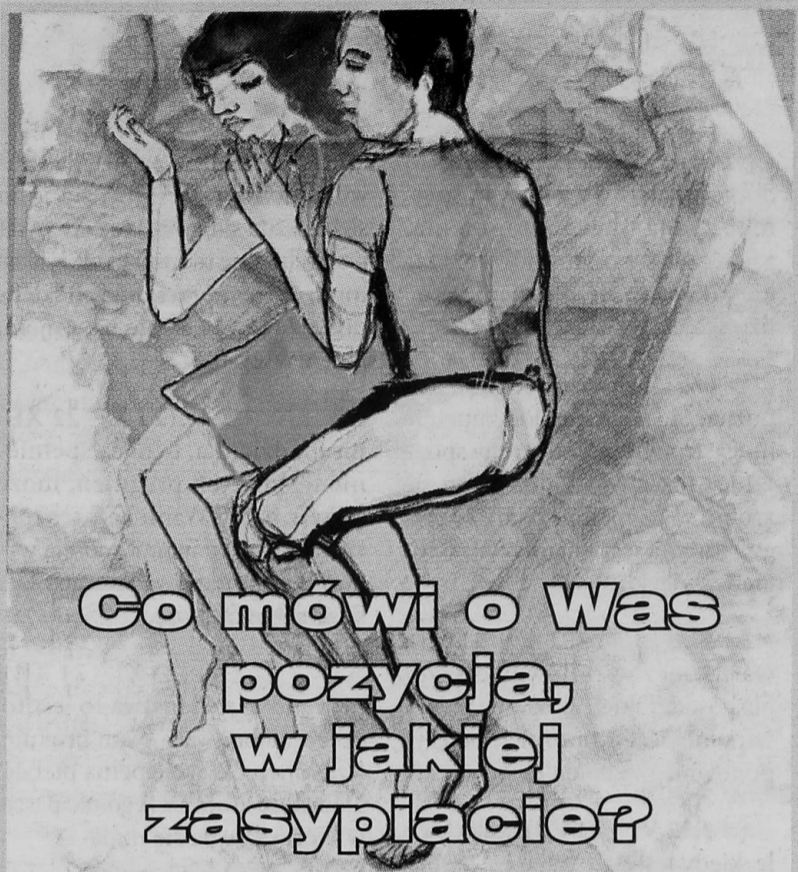
- pierś z kurczaka z kością
- pół selera
- 1 duży korzeń pietruszki
- 2 duże marchewki
- 1 cebula
- 1 łyżka przecieru pomidorowego
- majeranek
- przyprawa do flaczek
- 3 listki laurowe
- 4 ziela angielskie
- 2 łyżki mąki
- 1 łyżka masła
- sól i pieprz

Mięso opłukać, wrzucić do garnka, zalać 3 litrami wody, zagotować, zebrać szumy, wrzucić obrane i opłukane warzywa (seler,

pietruszka, marchew, cebula), listki laurowe i ziele angielskie. Gotujemy na wolnym ogniu jak rosół, aż warzywa będą miękkie.

Następnie wyjmujemy warzywa, gdy trochę przestygną ścieramy je na tarce na grubych oczkach, a cebulę wyrzucamy. Wyjmujemy mięso z rosółu, gdy lekko przestygnie, kroimy na paseczki wzdłuż włókien. Do rosółu wrzucamy przecier pomidorowy, robimy zasmażkę z masła i mąki, wlewamy, wrzucamy starte warzywa, pokrojone w paseczki mięso. Doprawiamy solą i pieprzem, przyprawą do flaczek oraz majerankiem. Gotujemy jeszcze z 10 minut. Podajemy ze świeżą bułką.





## Co mówi o Was pozycja, w jakiej zasypiacie?

**W objęciach:** ciała wtapiają się w siebie, w objęciach krzyżują się nogi i ręce. Bliskość ciał, choć nie zawsze śpi się wygodnie, świadczy o uczuciu i trosce. Nienasyce ni lgną do siebie i ładują się swoją energią. Jaka noc, taki dzień. Wszystko robią razem, licząc się ze swoim zdaniem.

**Odwróceni do siebie plecami:** to znak, że para jest doświadczona, zna różne smaki wspólnego życia. W tym związku króluje niezależność. Nie ma zazdrości i zaborczości, ale nie ma też spontaniczności i wylewnego okazywania uczuć. Dobrze się dogadują, nie kłócą, ale tak jak w nocy, żyją trochę obok siebie.

**Na tyłeczku:** oboje leżą na boku w ten sposób, że kobieta odwrócona jest do mężczyzny tyłem, a on przodem do jej pleców. Kobieta śpi w czułym objęciu mężczyzny. W takim związku może być zupełnie spokojna, bo mężczyzna będzie ją przed wszystkim chronił. Oboje czują się spełnieni, mężczyzna zapewnia bezpieczeństwo, także materialne, a kobieta czuje się kochana i adorowana.

**Na brzuchu:** zasypianie obojga na brzuchu świadczy, że para pełna energii będzie ze sobą rywalizować i często przejawiać chęć dominowania. Będzie trudno o kompromis, bo każdy chce mieć ostatnie zdanie. W tym związku mogą występować spięcia, a potem... czułe przeprosiny.

**Na plecach:** gdy mężczyzna leży na plecach, a kobieta zasypia z głową położoną na jego piersi i on jeszcze obejmuje ją ramieniem, w związku panuje miłość, zrozumienie i kompromis. Gdy oboje leżą na plecach obok siebie, również ich życie będzie obok siebie, z dawno zasypianym szczęściem, bez zaufania, a seks monotonny i bez uniesień.

**Na brzuchu i na boku:** śpiący na brzuchu pragnie dominować, narzuca swoją wolę, ma zawsze ostatnie zdanie. Śpiący na boku coraz bardziej czuje się ubezwłasnowolniony, jeśli się zgadza, to tylko dla tzw. świętego spokoju, ale wewnętrznie buntuje się. Para musi zadbać o swoje uczucie, bo przygasa.

**Na plecach i na boku:** para o różnych temperamentach i osobowościach. Uzupełniają się w życiu, są zdolni do kompromisów. W ich związku panuje harmonia, bo potrafią się wspierać. Mają wspólne pasje, a w seksie lubią poznawać wszystkie smaki.

**Na plecach i na brzuchu:** para o różnych zainteresowaniach i charakterach oraz silnych osobowościach. Śpiący na brzuchu pragnie dominować w związku, ale nie zawsze mu się to udaje. Trochę iskrzy, jednak zwykle zwycięża rozsądek, bo szkoda czasu na kłótnie. Lepiej się kochać.



Panowie, uszczęśliwienie kobiety, nie tylko z okazji 8 Marca, jest bardzo proste. Podajemy zasady:

**A.** Należy tylko być: 1. przyjacielem, 2. partnerem, 3. kochankiem, 4. powiernikiem, 5. kucharzem, 6. mechanikiem, 7. monterem, 8. elektrykiem, 9. kierowcą, 10. tarżarzem, 11. sprzątaczką, 12. hydraulikiem, 13. stolarzem, 14. architektem wewnątrz, 15. seksuologiem, 16. psychologiem, 17. psychiatrą, 18. psychoterapeutą.

**B.** Mieć takie cechy, by okazywać się: 1. sympatycznym, 2. wysportowanym, ale 3. inteligentnym, ale, 4. silnym, 5. kulturalnym, ale, 6. twardym, ale, 7. czułym, ale, 8. zdecydowanym, ale, 9. romantycznym, ale, 10. męskim, 11. dowcipnym i, 12. wesołym, ale, 13. dystygowanym, 14. energicznym, 15. zapobiegawczym, 16. kreatywnym, 17. pomysłowym, 18. zdolnym, ale, 19. skromnym, 20. wyrozumiałym, 21. namiętym, 22. tolerancyjnym, ale, 23. zasadniczym, 24. honorowym, 24. szlachetnym, ale, 25. praktycznym, 26. praworządnym, ale, 27. gotowym zrobić dla niej wszyst-

ko, 28. szarmanckim, ale, 29. wiernym, 30. uważnym, ale, 31. rozmarzonym, ale, 32. ambitnym, 33. gotowym do poświęceń i, przede wszystkim, 34. wyplacalnym.

**C.** Jednocześnie musi mężczyzna uważać na to, aby: a) nie był zazdrosny, a jednak zainteresowany; b) dobrze rozumiał się ze swoją rodziną, nie poświęcał jej jednak więcej czasu, niż kobiecie; c) pozostawił kobiecie swobodę, ale okazywał troskę i zainteresowanie, gdzie była i co robiła; d) ubierał się w garnitur, ale był gotów przenosić ją na rękach przez błoto po kolana i wchodzić do domu przez balkon, gdy ona zapomni kluczy lub gonić, dogonić i pobić złodzieja, który wyrwał jej torebkę, gdyż miała w niej tak niezbędne do życia lustro i szminkę.

**D.** Ważne, aby nie zapominać daty jej: urodzin, imienin, ślubu, pierwszego pocałunku, okresu, wizyty u stomatologa, urodzin jej najlepszej przyjaciółki i ulubionej cici.

**E.** Mężczyzna musi także pamiętać, że uszczęśliwienie go przez kobietę jest zadaniem daleko trudniejszym, ponieważ mężczyzna potrzebuje: seksu i jedzenia. Większość kobiet jest tak wygórowanymi męskimi potrzebami mocno przeciążona. Wniosek: harmonijne współżycie można łatwo osiągnąć pod warunkiem, że mężczyzna wreszcie zrozumie, iż musi pohamować swoją roszczeniową postawę!

**F.** Nie należy jednak mieć kobiecie za złe, jeśli zmęczona obecnością w jej życiu tak idealnego mężczyzny, może się poczuć przez niego zdominowana i uciec z pierwszym lepszym menelem z gitarą, którego napotka.





## Tu warto być

### Białystok

**Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01):**

■ „Doktor Żywago”, musical oparty na zakazanej przez wiele lat w ZSRR powieści Borysa Pasternaka „Doktor Żywago”, uznanej za jedną z najpiękniejszych w literaturze światowej historii o miłości, nagrodzonej Nagrodą Nobla; sobota, 9 lutego, godz. 19.00 oraz niedziela, 10 lutego, godz. 18.00.

### Grajewo

■ Z okazji Dnia Kobiet, koncert aktorki i wokalistki Anny Kukawskiej, laureatki „Bursztynowego Mikrofonu” 2011 na Festiwalu Piosenki w Gdyni; sobota 9 marca, godz. 17.00.

### Łomża

**Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):**

■ Koncert orkiestry „Mistrzowskie interpretacje” pod batutą Juana Carlosa Lomonaco z Meksyku z solistą Krzysztofem Grzybowskiem (klarnet) w Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich w Łomży (ul. Sadowa 12A), czwartek, 7 marca, godz. 18.30.

### Piątница

**Gminny Ośrodek Kultury (ul. Szkolna 25, tel. 86 216 44 34):**

■ Krzysztof Daukszewicz z programem satyrycznym „Zjedz kawiorek”. Bilety w GOK; czwartek, 7 marca, godz. 18.00.

### Zambrów

**Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):**

■ W Dniu Kobiet koncert zambrówskiego zespołu The Fabs; czwartek, 7 marca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

■ „Koncert dla Ewy” z okazji Dnia Kobiet w wykonaniu Teatru Form Różnych oraz Zespołu Wokalno-Muzycznego „Camerata”, niedziela, 10 marca, godz. 16.00. Wstęp wolny.

■ Otwarcie wystawy „Obrusy haftowane” Barbary Wądołowskiej, prezentującej unikatową technikę haftu krzyżykowego, której prace znane są poza granicami kraju. To dziesiąta wystawa jej twórczości, będąca uwieńczeniem ponad 40 lat hafciarstwa; Galeria Labirynt, poniedziałek, 12 marca, godz. 18.00.

### Repertuar kin:

■ **Relax Grajewo:** 8-10 marca – „Alita: battle angel”, godz. 16.30 oraz „Zakon świętej Agaty”, godz. 19.00. **Kino MOK Zambrów:** 9 i 11-24 marca – „Mia i biały lew”, godz. 14.30 oraz „Kobiety mafii 2”, godz. 16.45 i „Green Book”, godz. 19.30; 10 marca – „Kręcisz mnie”, godz. 19.30.

## Tańcząca stypendystka

Wśród stypendystów marszałka województwa podlaskiego w dziedzinie twórczości artystycznej jest uczennica kl. V b Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży Joanna Szczecińska. Jej największą pasją jest taniec. Choć to wyjątkowo absorbujące i wymaga wielu wyrzeczeń, Asia nigdy nie skarży się na przemęczenie. Regularnie ćwiczy, co pozwala jej na udział w turniejach i zawodach, nawet na szczeblu międzynarodowym, na których zdobyła już wiele najwyższych lokat.

„Jest dumą naszej szkoły i jej kochających rodziców”, mówi wicedyrektor Szkoły Karolina Dudzińska.



## HOROSKOP MIŁOSNY

**BARAN (21 III – 20 IV):** warto dopieszczać swój związek, spełnić swoje ukryte pragnienia, zaskoczyć się czymś nowym. Takie pikantne niespodzianki bardzo scalają.

**BYK (21 IV – 20 V):** czas, aby poznać się nawzajem od zupełnie innej strony, czyli od strony spontaniczności. Może uda Wam się zrobić coś zupełnie zwirowanego? Rutyna jest najgorszym wrogiem związku.

**BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI):** warto poczuć cudowny dreszcz bliskości? Takich chwil nie należy wspominać, gdy można je przeżyć ponownie i wspanialej, niż dotąd!

**RAK (22 VI – 22 VII):** jeśli chwile, kiedy jesteście tylko we dwoje, są w Waszym życiu niezbyt częste, więc kiedy się przydarzą, zatraćcie się w nich, nie licząc czasu...

**LEW (23 VII – 22 VIII):** jeżeli zaczniecie razem płynąć, odkryjesz coś, co do tej pory było Ci obce: życie może być wspaniałym uzupełnianiem się!

**PANNA (23 VIII – 22 IX):** gdy okażesz partnerowi, jak jest dla Ciebie ważny, dostaniesz to samo. Wzajemny trud, włożony w wyszlifowanie związku, przyniesie efekt, który nawet Was samych zaskoczy.

**WAGA (23 IX – 23 X):** gdy znowu czułością tulić się będziecie do siebie i zda się Wam, że cały świat przepelnia się radością, odkryjecie to, co czasem przesłania codzienność, że mając siebie nawzajem, macie wszystko.

**SKORPION (24 X – 22 XI):** niespodzianka, będąca spełnieniem śmiałych pragnień, może odkryć przed Wami bezkres rozkoszy. Tylko spontanicznością wyzwolisz tłumioną od jakiegoś czasu w sobie fantazję...

**STRZELEC (23 XI – 21 XII):** przygody i szaleństwa to jest to, czego najbardziej Wam brakuje. Czas chwycić życie pełną piastą. Dobrze to zrobi szczególnie parze, w której załęgła się nuda.

**KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):** kiedy się wie, że się kocha i jest się kochanym, cała reszta sama się układa. Taka była Twoja życiowa dewiza. Co się z nią stało?

**WODNIK (21 I – 19 II):** romantyczny spacer może ukoić rozchwiane emocje, a jego finał dać wiele świeżych doznań i wrażeń.

**RYBY (20 II – 20 III):** odkryjcie na nowo mapy Waszych ciał. Dodajcie odrobinę pikanterii, róbcie sobie wzajemne niespodzianki z Waszych serc.



## Konkurs „Pocztówka z lasu”

XV Regionalny Konkurs Plastyczno-Ekologiczny „EKO-pocztówka z lasu” organizują Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie oraz Nadleśnictwo Rudka dla dzieci (od przedszkolaków), młodzieży i dorosłych. Każdy może złożyć tylko jedną pracę do 5 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury (Czyżew, ul. Mazowiecka 34). Na odwrocie pracy musi być jej

metryczka (imię i nazwisko autora, adres, wiek). Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu podczas Jarmarku Świętego Wojciecha, 28 kwietnia.

Szczegółowe informacje: Anna Kazimierczuk z GOK (tel. 86 275 52 69) i Błażej Safaryn z Nadleśnictwa Rudka (tel. 85 730 58 07).

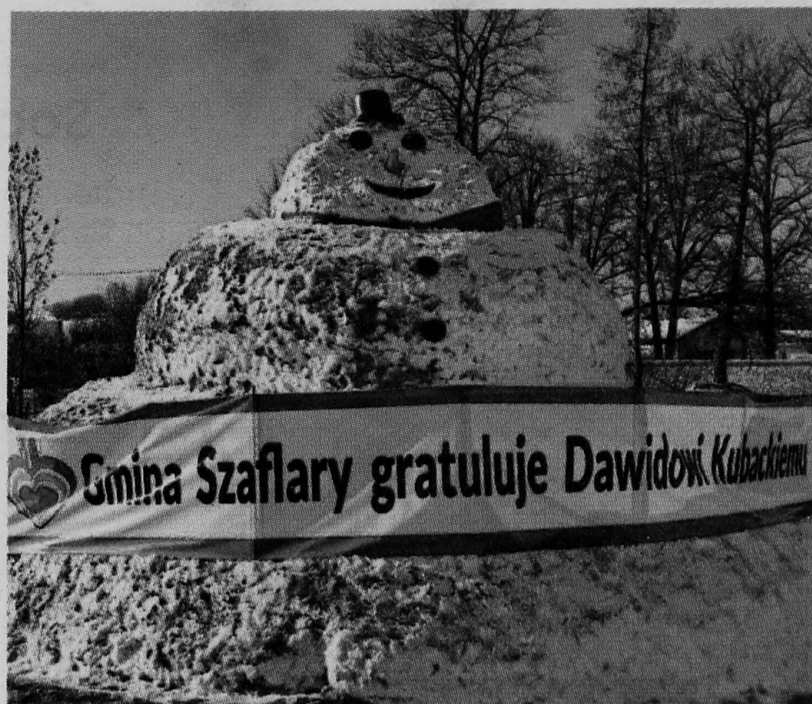


## Bałwany walczą z bałwanem!

Ten bałwan Skoczus stał jako prezent mieszkańców rodzinnej wsi dla Mistrza Świata w skokach narciarskich Dawida Kubackiego. Powstał z inicjatywy Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach, przy udziale strażaków z OSP w Szaflarach, przed spotkaniem mistrza z uczniami miejscowych szkół.

– Podczas spotkania Dawid Kubacki otrzymał akt własności Skoczusia, który powstał na placu obok Urzędu Gminy w podziękowaniu za dotychczasowe osiągnięcia w skokach narciarskich i emocje, jakich dostarcza swoim wiernym kibicom – powiedział wójt gminy Szaflary Rafał Szkaradziński.

Bałwan mistrzowi bardzo się spodobał. Znacznie mniej urzędnikom Małopolskiego Konserwatora Zabytków z delegatury w Nowym Targu. Wójt otrzymał od nich pismo następującej treści: „Na teren wpisany do rejestru zabytków nawieziono znaczną ilość brudnego,



zasolonego śniegu, z którego zrobiono bałwana. Usytuowany on jest centralnie w miejscu pozostałości wejścia do dworu”. A to, zdaniem urzędników, jest sprzeczne z prawem. Wójt otrzymał nakaz natychmiastowego, bez czekania

na odwilż, usunięcia bałwana. Inaczej samorząd może zostać ukarany finansowo.

No, cóż, faktem jest, że urzędnicze bałwany mogły boleśnie poczuć kompleks niższości wobec potężnego bałwana Mistrza Świata.



Najstarsza uczestniczka biegu Krystyna Rosłoniewska, lat 78, ze Szczuczyna

### Pobiegła dla Jasienicy

Krystyna Rosłoniewska (lat 78) w Szczuczynie stanęła na starcie „Biegu Wilczym Tropem” na dystansie 500 metrów obok czterech dorosłych i dzieci.

„Chciałam oddać cześć postaci tragicznej, historykowi Pawłowi Jasienicy, który mnie zawsze intrygował. W czasie wojny żołnierz AK, adiutant kontrowersyjnego dowódcy Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” i człowiek nieszczęśliwy, bo naznaczony zdradą ukochanej kobiety – szpiega. Po wojnie autor pełnych prawdy historycznej książek, niepopularny i pomijany przez ówczesne władze. Zaskoczyła mnie nikoma liczba dorosłych uczestników Biegu i brak zainteresowania ludzi, pamiętających czas wojny i okres powojenny”, powiedziała „Kontaktom” Krystyna Rosłoniewska.

W biegu masowo wystartowały tylko dzieci i młodzież szkolna.

## Biegna po Koronę Maratonów

Bieganie jest wspólną pasją policyjnego małżeństwa Beata i Adama Nieradko z Grajewa.

Adam jest policjantem od 19 lat, Beata od 3.

„Bieganiem zaraziłem żonę około 5 lat temu. Razem startujemy w różnych zawodach, głównie połączonych z akcjami charytatywnymi. Mamy też szereg osiągnięć w tej dziedzinie sportu. Wspólne treningi, to świetna alternatywa wspólnego spędzania czasu pomiędzy służbami”, mówi Adam Nieradko.

Przebiegli razem tysiące kilometrów. Startowali w wielu biegach, jak: Biegu Tygrysa, Maratonie Warszawskim, Nocnym Półmaratonie we Wrocławiu, Maratonie Poznańskim, Biegach Niepodległościowych, Maratonie Juranda w Szczytnie.

W IV Biegu Tygrysa „Mała Beczka” na dystansie 26 kilometrów w 2015 roku w Orzyszu Beata Nieradko zajęła II miejsca. W 2017 roku biegające małżeństwo zdobyło Koronę Półmaratonów



Beata i Adam Nieradko. Fot. KPP Grajewa

Polski. Ich celem w roku 2019 jest Korona Maratonów Polski. Braku-

je im tylko dwóch biegów do uzyskania tego tytułu.

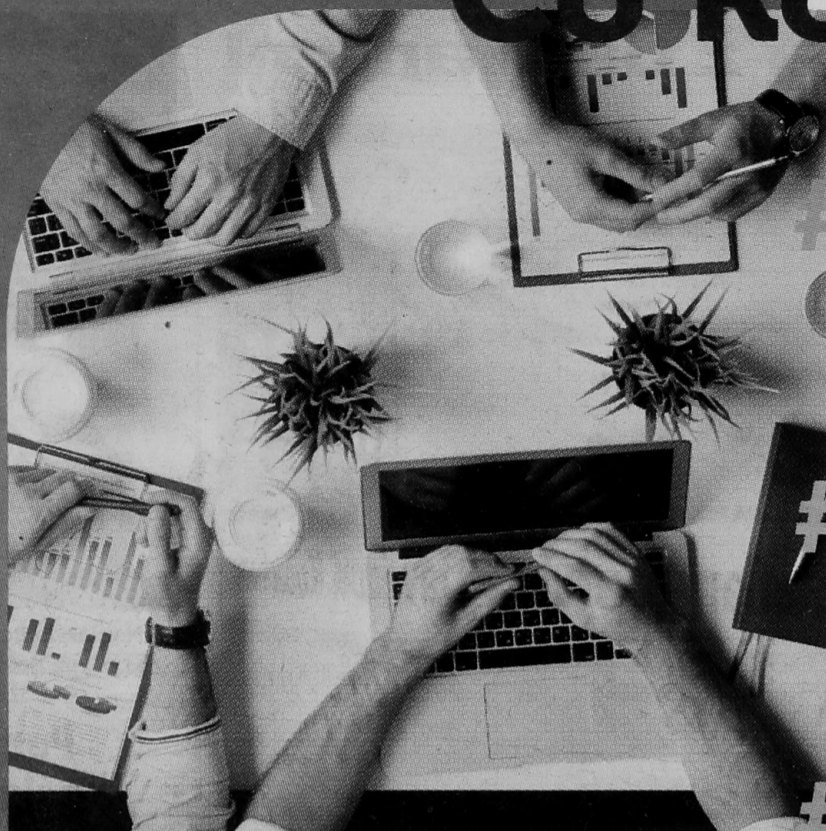
Piotr Łobodziński piąty raz wygrał Bieg na Szczyt Rondo 1 w Warszawie, a jego żona Iwona Wicha zajęła drugą lokatę. Oboje reprezentują barwy Ludowego Łomżyńskiego Klubu Sportowego „Prefbet Śniadowo” Łomża.





IV 10110

# Co Robimy?



## #1 Social Media

Strategia, media plan, moderacja, analiza/performance, raportowanie

## #2 Wideo

Kreacja, storytelling, produkcja, ujęcia lotnicze, livestreaming

## #3 Content Marketing

Serwisy contentowe, wideo, expert copywriting

## #4 Multimedia

Animacje, oprawa, projekty graficzne, VR/AR 3D, 360°

## #5 Strony WWW

Landing page, portale, e-commerce

## #6 Eventy

**AlVeRnia Planet** - Niesamowite miejsce do organizacji eventu, bezpieczeństwo, prywatność, elastyczność - od 10 do ponad 1 200 osób

## Wejdź na

[www.eContentLab.pl](http://www.eContentLab.pl)

Jesteśmy agencją interaktywną, która rozumie potrzeby zarówno małych firm, jak i dużych przedsiębiorstw. Realizujemy wieloletnie strategie marketingowe oraz krótkofalowe projekty.



# eContentLab